

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 31.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 "	86 ct.
Na prowincji:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamiano wała tymczasowego nauczyciela religii obrządku łac. ks. Jana Tyrkę, w Oświę-

cimiu, stałym nauczycielem religii obrządku łac. w szkole etatowej 4-klasowej męskiej w Oświęcimiu; tymczasowego nauczyciela, Józefa Wyszyńskiego, w Zawadce Rymanowskiej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zawadce Rymanowskiej.

Obwieszczenie.

Cheąc ułatwić właścicielom pisanych, tudzież winkulowanych 4 proc. obligacji gal. funduszu propinacyjnego pobór odsetek i kapitałów za wylosowane obligacje, postanowiła c. k. Dyrekcja gal. funduszu propinacyjnego uzupełnić rozporządzenie swe z dnia 8 maja 1890 l. 10224 D. f. p. w sposób następujący:

Właściciele pisanych, jakoteż winkulowanych obligacji propinacyjnych mogą złożyć w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych w terminach od 1 do 20 grudnia i od 1 do 20 czerwca każdego roku tak obligacje pisane, jak i arkusze płatnicze na odsetki od obligacji winkulowanych, od których życzą sobie pobrać odsetki, wraz z kwitami na odebrane odsetki, które to kwity mają być wystawione w prawnej formie, ale bez stempla.

Właściciele obligacji pisanych mogą w razie, jeżeli która z obligacji drukowanych, obligacjami pisanimi objętych, została wylosowana, złożyć w powyższych terminach w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych, celem podniesienia kapitału za obligację wylosowaną odnośną obligację pisaną wraz z kwitem na odebrany kapitał. Kwit ma być wystawiony w prawnej formie, ale bez stempla.

Właściciele obligacji drukowanych na pewien cel zawinkulowanych, mogą w razie wylosowania tych obligacji, złożyć je także w powyżej oznaczonych terminach w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych wraz z kwitami na odbiór kapitału, jeżeli do odebrania takowego są uprawnieni.

C. k. urzędy podatkowe obowiązane są przyjmować w powyższych terminach od stron obligacje, arkusze płatnicze i kwity za potwierdzeniami odbioru.

Z upływem dnia 20 grudnia, względnie 20 czerwca każdego roku nie będą już

c. k. urzędy podatkowe przyjmować więcej w mowie będących obligacji, arkuszy płatniczych i kwitów, a strony interesowane będą musiały po upływie powyższego terminu odnieść się same wprost do c. k. głównej kasy krajowej jako kasy gal. funduszu propinacyjnego o wypłatę prowizji i kapitału za wylosowane obligacje.

W pierwszych dniach stycznia, względnie lipca każdego roku będą c. k. urzędy podatkowe zwracać obligacje, względnie arkusze płatnicze i wypłacać odsetki, względnie kapitały za nieostemplowanem pokwitowaniem umieszczonem na odwrotnej stronie potwierdzenia, wydanego stronom przy odbiorze obligacji, arkuszy płatniczych i kwitów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcji galic. fund. propinacyjnego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 listopada

Kanclerz cesarstwa niemieckiego gen. Caprivi, który przedwczoraj udał się w zapowiadaną oddawna podróż do Monachium i Włoch, przybył wczoraj do Medyolanu, gdzie nastąpiło pierwsze jego spotkanie z prezesem gabinetu włoskiego p. Crispim. O celu tego spotkania, nie da się powiedzieć nic nowego, a tem mniej sensacyjnego. Nowoczesna dyplomacja, której rodzicem jest ks. Bismarck stawia bezpośrednie i osobiste zetknięcie się kierujących mężów stanu ponad pisemne noty i instrukcje; to też w kołach dobrze poinformowanych przeważa stanowczo zapatrywanie, iż nie jakieś specjalne polityczne motywa, lecz potrzeba takiego zetknięcia i osobistego poznania była dla gen. Caprivi'ego jedyną pobudką do wyjazdu po za Alpy.

Rzymska *Riforma* będąca organem rządowym, oświadczyła w tych dniach, iż zjazd pp. Caprivi'ego i Crispiego dowiedzie świata, że stosunki Niemiec i Włoch są ciągle tak serdeczne, jak niemi były za czasów kanclerstwa ks. Bismarcka, że i obecnie także istnieją te przychylne, które niegdyś sprowadziły ścisły związek między oboma wielkimi narodami, i że w końcu związek ten nie zagraża nikomu, ani nie może dać komubądź powodu do zaniepokojenia. Wywodom powyższego organu wtórują oficjalne pisma niemieckie, dodając, iż niemiecko-włoskie przyzwierze jest dziełem zupełnie niezależnym od tego lub owego męża stanu i opierającym się nie na osobach, lecz interesach obu państw. Oba pozostają w serdecznych stosunkach z Austro-Węgrami i związane są z niemi jednakowem dążeniem: odpiierać wspólnymi siłami grożące im niebezpieczeństwa i stać na straży pokoju.

Jeżeli więc w Medyolanie poruszone zostaną kwestye polityczne, to niezawodnie w duchu pomienionym. Na szczęście ogólne położenie, dzięki trójprzymierzni jest obecnie tego rodzaju, iż kierujący mężowie stanu Niemiec i Włoch będą mogli z zupełną swobodą poświęcić swą uwagę głównie sprawom wewnętrznym. Na pierwszym miejscu, wedle pism berlińskich, staną handlowo-polityczne interesa obu krajów. Ułatwienia pod względem cel, na jakie zanosi się między Austrią i Niemcami mają być zastosowane także do Włoch, i w ogóle zamierzonym jest podobno wprowadzenie stanu rzeczy, któryby dozwolił Włochom zbliżyć się ile możności do cesarstwa niemieckiego także na polu ekonomicznym. Tego zaś pragnie opinia publiczna w obu pań-

3)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chocińskiego.

(Ciąg dalszy).

II.

Jeszcze było nazajutrz ciemno na dworze, kiedy się na dziedzińcu szymonowskim wszczął ruch niezwykły.

Domaniewski, ubrawszy się w krótki kózuszek, chodząc w towarzystwie włodarza od stajni do obory, od obory do owarzarni, budził ludzi, kłął, wymyślał, wydawał rozporządzenia. Tu fornał zle konia przywiązał, tam pastuch podesłał za wiele słomy pod krowę, owce miały za mało soli i. t. d.

Strofowana służba nie zważała zbyt wiele na wrzaski rządcy. Nawet, gdy zagroził, że uderzy, że „kości połamię“, nie bardzo gniewowi jego wierzyła.

Było tyle krzyku na folwarku, jak gdyby Domaniewski co najmniej pułk rekrutów w szyku bojowym rozstawił. Tymczasem czynił tylko codzienny przegląd gospodarzy i wysłał dwóch ludzi w drogę, jednego do najbliższego miasteczka, drugiego do Włocławka.

— Każ mi osiodłać konia! — wrzasnął na włodarza, który, przyzwyczajony do hałaśliwej metody rządcy, nie spieszył się wcale z wykonaniem rozkazu.

— A którego, proszę pana? — zapyał.

— Mojego, osie! Czy to nie wiesz, na jakim jeżdżę?

Włodarz powlókł się wolno w stronę stajni cugowej.

— Duchem! — huknął za nim Domaniewski.

Włodarz nie podwoił kroku. Kołysał się z namysłem w dużych, ciężkich butach, pomagając sobie grubym kijem.

Czekając na wierzchowca, rozglądał się rzadca po budynkach.

— Będzie burza, kiedy dziedzic tę nędzę zobaczy — mruzczał. — Ktoby się mógł spodziewać, że z małego Stasia wyrosnie taki pan. Ani się człowiek nie śmie zbliżyć, jak gdyby na tronie siedział. Grzeczny, bo grzeczny, ale od tej grzeczności aż ciarki po skórze przechodzą.

Gdy mu Wojciech przyprowadził konia, dosiadł go żywo i popędził drogą do Strzelina.

Ten, który był powodem energii Domaniewskiego, spał twardym snem znużenia. Przepędziwszy cztery dni i cztery noce w wagonie, rozkoszował się wycieczką na miękkim posłaniu.

Już dobiegała godzina dziesiąta, kiedy się Stanisław Radziejowski przebudził i pochwylił za taśmę od dzwonka.

— Otwórz neceser — odezwał się do Walka, który wpadł z łoskotem do pokoju.

Chłopak wytrzeszczył oczy. Nie rozumiał, czego od niego żądano.

— Ten czarny kufereczek, tym tu kluczykiem — objaśniał pan.

Domorosły lokajczyk zabrał się z trwożą do spełnienia rozkazu. Obawiał się dotknąć grubymi palcami delikatnej skórki safianowej torby, a kiedy się zdobył na odwagę i odemknął zamek, byłby krzyknął z po-

dziwu, gdyby nie obecność pana. Tyle ujrzał nagle śliczności!

Szczotki, szczoteczki, lustra, lusterka, noże, nożyczki, flaszki, a wszystko w srebrnej oprawie.

— Wydobądź zwierciadło i postaw je na stole.

Walek wziął w obie ręce okrągłe szkło i niósł je z ostrożnością nianki.

— Teraz otwórz tę dużą walizkę z moją obiciami i podaj mi pantofle i świeżą bieliznę.

Nowy zachwyt! Z kuferka powiała na chłopca woń odurzająca. Nawet w kościele, podczas wystawienia Przenajświętszego Sakramentu, nie wdychał takiego pachnidła.

Pan, włożywszy na siebie przy pomocy Walka dolne ubranie, umył się w wodzie kolońskiej i zaczął się czesać, dobierając kilka rodzajów grzebieni i szczoteczek.

Podczas tej czynności, dawał chłopcu lekcye służby:

— Na przyszyły raz, gdy cię zawołam — uczył — nie będziesz wchodził do mnie, jak do stajni. Klamkę naciśniesz ogólnie, żeby nie skrzypiała, uniesiesz się na palcach, aby buty twoje nie stuknęły. Ruszając się na pokojach, będziesz się tak cicho sprawował, żebym cię jak najmniej słyszał. Czy rozumiesz?

Walek milczał.

— Czy rozumiesz? — powtórzył Radziejewski głosem zawsze równomiernym, ale tak ostrym, że wświdrował się w uszy chłopca.

— Rozumiem, jasnie dziedzicu — zawołał przestraszony dzieciak.

— A teraz pójdziesz do pani rządczyni i poprosisz ją, aby mi przysłała do herbaty trochę szynki i dwa jajka na miękko.

Kiedy Walek znikł bez szelestu, Radziejewski wyplukał usta wodą mętową, potem nalał sobie kieliszeczek czerwonego wina i wypił.

Jeszcze kilkanaście minut poświęcił łożeniu brody, oczyszczeniu i opłukaniu paznoci, a gdy zawiązał krawat i nałożył na siebie ranną marynarkę z granatowej flanelki, przeszedł do sali stołowej. Tu czekał już na niego samowar i Walek, ubrany w białe, niciane rękawiczki.

Chłopak postawił przeg panem szklankę i cofnął się natychmiast.

Stojąc na palcach, z wyciągniętymi przed siebie rękami i wysuniętą naprzód brodą, przypominał karykatury służących, pomieszczanych w czasopismach ilustrowanych.

Pan, zajęty spożywaniem szynki i jaj, nie dostrzegł śmiesznego wyglądu lokajczyka. Gdy się załatwił z posiłkiem i zapalił papierosa, odezwał się:

— Poprosisz tu pana rządcy.

Chłopak wymknął się jak cień, lecz za ledwo znalazł się za drzwiami, powetował sobie krapujący go przymus. Już w sieni skoczył i zbiegł galopem po schodach.

— Panie rzońdca, panie rzońdca, jasnie pan prosi! — wołał na cały głos.

— A pójdziesz ty mi, raku jeden! — krzyczał Domaniewski, który zmierzał właśnie w stronę dworu z dużymi księgami pod ramieniem — czego tak wrzeszczysz oprysku! Czy ja to z tobą świnię paszę, łajdaku? Żeby ciebie jasnie piurony!

Walek zachichotał, uchodząc przed pięścią rządcy.

— Grzecznie z sobą rozmawiają — pomyślał Radziejewski, uśmiechnawszy się sztychli.

— Grzecznie z sobą rozmawiają — pomyślał Radziejewski, uśmiechnawszy się sztychli.

stwach w tej nadziei, że podobne zbliżenie może tylko przyczynić się do wzmocnienia węzłów politycznych, a tem samem utrwalenia aliansu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniach z dnia 28go października 1890 i z dnia 3 listopada 1890 uchwaliła:

- 1) Zasadnicze postanowienia, co do stanowiska nauczycielek robót kobiecych, w szkołach wydziałowych żeńskich;
- 2) instrukcję normalną, o przestrzeganiu czystości i porządku w szkołach średnich;
- 3) postanowiła przyznać gminie miasta Krakowa prawo prezentowania nauczycieli i nauczycielek w tych szkołach, w których wydatek na utrzymanie pokryty będzie w zupełności z prestaty gminy;
- 4) zaliczyć dzieło wydane przez Towarzystwo pedagogiczne, pod tytułem „Obrazy do nauki z poglądu“, w poczet środków dozwolonych do użytku szkolnego;
- 5) ogłosić wprowadzenie w używanie w pierwszej klasie szkół średnich „Wypisów polskich tom I, Franciszka Próchnickiego i Wojciecha Wójcika“;
- 6) przyjąć do wiadomości sprawozdanie lustracyjne c. k. inspektora szkolnego krajowego dr. Ludomiła Germana i zatwierdzić odnośnie wnioski;
- 7) przekształcić trzyklasową szkołę ludową w Zamarstynowie, na czteroklasową;
- 8) trzyklasową w Czarnym Dunaju, na czteroklasową;
- 9) jednoklasową w Horodnicy na dwuklasową;
- 10) zorganizować w Kobiernicach, powiatu białskiego, szkołę etatową;
- 11) w Zborowicach, powiatu grybo-wskiego, szkołę etatową;
- 12) w Rypiancu, powiatu kałuskiego, szkołę filialną;
- 13) zamianować Adolfa Petera nauczycielem pomocniczym dla nauki śpiewu, w c. k. seminarjum nauczycielskiem żeńskim we Lwowie;
- 14) ks. Hilaryona Wacyka, zastępcą katechety w IV gimnazjum we Lwowie;
- 15) Christofa Petera, suplentem w c. k. gimnazjum w Jaśle;
- 16) ks. Jana Gnatowskiego, pomocniczym katechetą w IV gimnazjum we Lwowie;
- 17) poruczyć nadzorowanie szkół okręgu złoczowskiego, tymczasowo inspektorowi z Kamionki, Maryniakowi, a do pomocy w załatwianiu bieżących agend dydaktyczno-pedagogicznych, wezwać członka Rady szkolnej okręgowej, Franciszka Irautha;
- 18) powierzyć naukę gymnastyki w gimnazjum w Złoczowie Julianowi Kosteckiemu;
- 19) zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim Walentego Hecka, nauczyciela w gimnazjum św. Anny w Krakowie i
- 20) ks. dr. Alojzego Jungana, katechetę w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie;

- 21) przyznać profesorowi c. k. gimnazjum w Jaśle, Janowi Jaglarzowi, pierwszy dodatek pięcioletni;
- 22) zatwierdzić wybór ks. Antoniego Kmitowicza i dr. Kazimierza Kruka, na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Limanowie;
- 23) wybór Józefa Baranowskiego i Andrzeja hr. Potockiego, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie;
- 24) wybór Czesława hr. Lasockiego i dr. Mikołaja Klakurka, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach;
- 25) ks. Józefa Jajusa i ks. Zenona Lubomęskiego, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sokalu;
- 26) wybór Władysława Tchornickiego i Juliusza Haysiga, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze;
- 27) wyznaczyć Emanuela Dworskiego, dyrektora c. k. gimnazjum w Jarosławiu, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Sprawy sejmowe.

(Zakład Kulparkowski.)

(§) Komisja budżetowa obradowała miała wczoraj nad preliminarzem budżetu Zakładu Kulparkowskiego, ale do właściwego preliminarza nie przyszło, — od godziny 5 do 10 wieczór dyskutowano bowiem tylko o ostatnich załącznikach w Zakładzie Kulparkowskim i zastanawiano się nad tem, jakich środków użyćby należało do poprawy obecnych stosunków w tym Zakładzie. Liczne grono wybitniejszych posłów przysłuchiwało się z wielkim zajęciem ciekawym rozprawom fachowym, gdyż na posiedzenie to zaproszeni zostali nawet rzeczoznawcy. Prócz członka Wydziału krajowego dr. Hoszarza, przybyli członkowie komisji opieki dla obłąkanych dr. Wernicki i dr. Edward Sawicki, poseł dr. Olpiński i inspektor szpitali krajowych dr. Stella-Sawicki.

Poseł Włodzimierz Kozłowski przedstawił jako referent komisji środki, których należałoby użyć do polepszenia Zakładu Kulparkowskiego. Następnie przedstawił na podstawie aktów i protokołów dochodzeń znany fakt z porucznikiem Zakrzewskim, żądającym od rzeczoznawców wyjaśnień. Po wyzerpującej dyskusji uchwaliła komisja budżetowa jednogłośnie na wniosek posła Abrahama owicza za następujące wyrażenie przekonania: Komisja budżetowa wyraża przekonanie, że jakkolwiek Wydział krajowy, opierając się na orzeczeniu komisji opieki nad obłąkanymi, nie miał formalnej podstawy do wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego dyrektorowi Zakładu Kulparkowskiego, to jednak postępowania tegoż dyrektora Zakładu w obec chorego Zakrzewskiego, za prawidłowe i odpowiadające obowiązkom państwa nie może.

(Z komisji gospodarstwa krajowego).

— Komisja gospodarstwa krajowego przeprowadziła wczoraj wieczór ogólną dyskusję nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych. W toku dyskusji podniesiono między innymi, że byłoby wskazane, ażeby Wydział krajowy zaopiekował się więcej melioracyami w północno-wschodniej części kraju, a mianowicie w dorzeczu Bugu, Pełtwi i Styru.

Następnie na wniosek referenta p. Jana Gnońskiego, uchwalono w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego o popieraniu uprawy tytoniu w naszym kraju, aby: 1. Sejm przeznaczył kwotę 1200 zł. do rozporządzenia Towarzystwa dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicji, jako subwencję na r. 1891 na cele Towarzystwa, pod warunkiem, że projekt użycia tej kwoty będzie przedłożony do oceny Wydziałowi krajowemu, i że Wydział krajowy w porozumieniu z gal. Towarzystwem gospodarzem projekt ten zatwierdzi.

2. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu na najbliższej sesji sejmowej przedłożyć sprawozdanie z użycia powyższej sumy.

(Z komisji rewizyjnej.)

— Komisja rewizyjna, wybrana dla wniosków pp. Madeyskiego i Władysława Koziebrodzkiego, uchwaliła wczoraj wieczór resztę paragrafów instrukcji dla Wydziału krajowego. Referentem tego przedmiotu jest poseł Madeyski, który opracowuje obecnie sprawozdanie do nowego projektu instrukcji.

(Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejmowego.)

— Pierwsze czytanie wniosku posła Goldmana w przedmiocie założenia przy seminarjach nauczycielskich męzkich we Lwowie i Krakowie kursu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religij mojąszowej przy szkołach ludowych. Pierwsze czytanie wniosku posła Teliszewskiego w sprawie zmiany ustaw z dnia 23 maja 1883 nr. 82 i 83 Dz. pr. p. i rozpr. c. k. Ministerstwa skarbu z 11 czerwca 1883 Dz. pr. p. nr. 91 co do utrzymywania zgodności ksiąg gruntowych z katastrami. Wybór uzupełniający 3ch członków do komisji podatkowej. Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru posła Franciszka Jędrzejowicza z kurii mniejszej własności okręgu wyborczego rawskiego. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru posła Juliusza Korytowskiego z kurii gmin wiejskich okręgu tarnopolskiego. Sprawozdanie komisji szkolnej w przedmiocie przeistoczenia szkoły żeńskiej w Kołomyi na szkołę wydziałową. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1888. Trzecie czytanie ustawy w przedmiocie nakładania opłaty gminnej od posiadania psów. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Skowierzyn w pow. tarnobrzeskim, w spra-

wie zamierzonego kupna gruntu od c. k. Skarbu Państwa. Wreszcie sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Leiba Kupferberga i Zellermajera, dzierżawców myta o opust z czynszu dzierżawnego.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili.)

Pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, hr. Musin-Puszkina, został mianowany dowodzącym wojskami okręgu odeskiego.

Wkrótce w radzie państwa ma się rozstrzygać kwestya kolonizacji kraju Turkestańskiego.

List petersburski Pol. Corr. potwierdza podaną przez nas wczoraj wiadomość, o powołaniu do Petersburga generał-gubernatora Hurki, a to z powodu wykonania niesłusznie kary śmierci na trzech ochotnikach, stojącego załogą w Siedlcach pułku huzarów.

Komisja rolnicza w ministerstwie spraw wewnętrznych, opracowała memoriał, w którym wykazuje konieczność podniesienia cła od zagranicznych produktów rolniczych, a zarazem zniesienia cła od narzędzi rolniczych.

Wbrew zaprzeczeniom, dzienniki rosyjskie nie przestają zapewniać, iż przyjazd prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, Carnota, do Moskwy, na otwarcie wystawy, jest bardzo prawdopodobnym, podnosząc przytem, że przyjazd p. Carnota do Rosyi, zacieśniłby węzły przyjaznych stosunków we francusko-rosyjskich sferach przemysłowych, które w ostatnich czasach coraz bardziej zbliżają się do siebie. Zdanie to podziela i *Grażdanin*, gdyż pisze: „Otwarcie francuskiej wystawy przemysłowej w Moskwie, odbędzie się w obecności prezydenta Rzeczypospolitej, który przed przyjazdem do Moskwy zabawi przez czas jakiś w Petersburgu, a następnie zamierza odbyć niewielką przejażdżkę po Rosyi“. Zauważyc należy, iż dzienniki rosyjskie nie liczą się z jednym z artykułów konstytucji francuskiej, który orzeka, iż prezydent Rzeczypospolitej, dopóki urzęduje, nie ma prawa wyjechać się z granic państwa.

Z Berlina.

(Sprawa przyłączenia Helgolandu do Prus. — Ks. Bismarck i jubileusz hr. Moltke'go. — Wychodźtwa.)

Z Niemiec emigrowało przez porty niemieckie, oraz na Antwerpię, Rotterdam i Amsterdam w miesiącu wrześniu 1890 r. 8702 osób, a od 1-go stycznia do końca września r. b. 72.435 osób — z tych przypada największa liczba, bo 9434 na W. Ks. Poznański i Prusy Zachodnie, 7715 osób, na Pomorze przypada 6299, na Bawaryę 6418, na Wirtembergię 4919, Hanower 4782, Brandenburgię i Berlin 3261, Szlezwik-Holsztyn 3528, prowincye nadreńską 3128, Badenię 2788, na Hesyę i Nasawię 2211, królestwo saskie 1971, Westfalię 1883, na Szląsk 1770 osób i t. d.

Gdy Domaniewski wszedł do sali, podał mu dziedzic rękę, mówiąc:

— Dzień dobry panu. Jak słyszę, dają panu ludzie już od samego rana powód do do gniewu. Czy taka metoda rządzenia nie szkodzi zdrowiu pańskiemu?

— Nieraz się w człowieku wątrobą ze złości przewraca, panie dziedzicu, ale z tymi galganami nie można inaczej. Czy to takie bydlę rozumie uczciwą mowę?

— Nie będę się z panem spierał, jednak proszę bardzo, aby mi nikt w pobliżu dworu nie podnosił głosu. W ogóle nie znoszę żadnych hałasów w mojej obecności. Drażnią mnie krzyki, mam nerwy chore.

— Stanie się podług rozkazu pana dziedzica. Niech tylko która bestya piśnie za za bramą dziedziczą, to mu zęby wybije.

— Proszę bardzo o to. A teraz do roboty!

Rządca rozłożył przed dziedzicem duże księgi i chciał zacząć objaśnianie.

— Niech się pan nie trzusi — wyrzekł Radziejewski. — Buchaltery rolniczej uczyli mnie Niemcy, a oni znają się na systematyczności. Proszę o kartę papieru i ołówkę; przejrzę sam rachunki.

W sali zapanowało milczenie. Dziezdzic, pochylony nad księgami, przetrzczał kartę po karcie, zapisywał cyfry, dodawał je, odciągał, niektóre pozycje sprawdzał pokilka razy, zastanawiał się nad niemi dłużej; rządca zaś, stojąc za krzesłem pana, podziwiał jego wprawę w obliczaniu.

Po godzinie odezwał się Radziejewski: — Książki prowadziłeś pan tak nieporządnie, że chcąc ogarnąć cały materiał, trzeboby ślezczyć nad rachunkami przynajmniej miesiąc. Ponieważ praca taka nie miałaby celu, bo nie wróciłaby mi ani grosza z uronionego kapitału, przeto zechce mi pan odpowiedzieć na kilka pytań.

— Słucham pana dziedzica — mruknął rządca.

— Ile jest Towarzystwa na Szymanowie?

— Trzydzieści tysięcy.

— A innych długów hipotecznych?

— Małoletni Sikiertkowsy mają u nas dwadzieścia tysięcy, Icek Löwenstein pięć, Szłoma Parasol sześć, Mosiek Fajner dziesięć, Abraham Lubliner trzy. Są jeszcze długi kwitkowe.

Radziejewski wstał, przeszedł się wzdłuż sali, potem stanął przed oknem i wyjrzał na dziedziniec.

Był błądy; jego wazkie usta zwaryły się tak szczerlnie, że znikły zupełnie pod zarostem.

Po chwili odwrócił się. Spojrzenie tak ostre padło na ofycjalistę, że przesyło go na wyłot. Domaniewski zatrząsł się jak w febrze i pochylił głowę.

— To znaczy, panie Domaniewski, — wyrzekł Radziejewski półgłosem ochrypłym ze wzruszenia — że mnie nieudolność pańska prawie zrujnowała.

— Rządziłem uczciwie, panie dziedzicu... ciężkie czasy, nieurodzaj — ośmielił się rządca bąknąć.

— Uczciwie ale głupio. Przepraszam za wyrażenie, ale chyba ono nie dość silne w obec tego, co mnie z waszej łaski spotyka. Gospodarowaliście po chłopsku, po dawnemu, nie rozumiejąc, że minęły czasy, kiedy wystarczało rzucić ziarno w ziemię, aby się praca opłacała. I po dawnemu udawaliście się do lichwiarzów, gdy wam za brakło pieniędzy na siew lub na pensję dla mnie. Staroświeckie gospodarstwo zmniejszało z każdym rokiem urodzajność ziemi, z której ciągnęliście soki żywotne, nie jej

nie wracając, a procenta żydowskie rosły, aż was przerosły. Nie kradliście, wiem o tem, nie chcieliście mojej zguby, a mimo to roztrwoniliście mi prawie dziedzictwo. Rozlażło się nie wiadomo na co, jak u nas najczęściej.

Zamilkł. Palcami prawej ręki bębnił nerwowo w szybę okna, przygryzając wąsa. Po chwili mówił dalej:

— Powtarza pan ograna piosnkę o ciężkich czasach. Przyszły na rolników czasy nie wesołe, niezawodne, wie o tem świat cały, ale nie wesołe dla wszystkich właścicieli ziemskich, a przecież nie wszyscy giną tak marnie. Dość sprawdzić w inwentarzu ilość sztuk bydła i spojrzeć na budynki (wskazał zabudowania folwarczne) aby się przekonać, jak rządziście w Szymanowie. Na stajniach nie widzę ani jednej nowej dachówki, w ścianach obór pełno dziur, zapchanych wiechciami. Tylko człowiek nad wyraz lekkomyślny lub idyota zaniedbuje w taki sposób siły robocze. Ale na co ja to panu mówię. Gniew mój nie oczyszcza hipoteki Szymanowa, a pana nie nauczy niczego. Proszę mi kazać zaprzędz do jakiej bryczki. Bryczkę chyba macie w domu.

— Pan Dąbrowski przysłał od samego rana powóz do użytku pana dobrodzieja — wyrzekł rządca z cicha.

— Więc nich zajeżdża! — rozkazał Radziejewski.

Już nie podał Domaniewskiemu ręki, ani pożegnał go grzecznym uśmiechem. Rządca zgiał się w pałąk i wysunął się z sali z opuszczoną głową jak pies, który odebrał karę zasłużoną.

— Ciężkie czasy! — zawołał Radziejewski i zaśmiał się gorzko. — Głupcy i nie-dołgi, a winią zawsze położenie ekonomiczne, polityczne, wszystko, oprócz siebie.

Wróciwszy do pokoju sypialnego, przebrał się szybko w tużorek i wyszedł do sieni. Kładł właśnie na siebie futro, kiedy ze dworu wsunęły się dwie brodate postacie w długich chałatach.

— Czego to? — zapytał Radziejewski.

Jeden z przybyszów zbliżył się o krok, zdjął czapkę i kłaniając się nisko, zaczął:

— My przyjechali powiadać jasnego dziedzica z dalekiej podróży, my handlowali jeszcze z panem ojczuszek jasnego dziedzica.

— Pewno wierzyciele. Zwykła dekoracya polskich wiosek — pomyślał Radziejewski, a głośno odparł:

— Dziękuję uprzejmie za łaskawą pamięć, ale w tej chwili jestem zajęty. Może panowie zechcą mnie innym razem zaszczyścić swoją wizytą.

I pochyliwszy lekko głowę, zbiegł po kamiennych stopniach.

— Do Strzelina! — rozkazał woźnicy, siadając do powozu.

Konie ruszyły, a żydzi spoglądali po sobie, nie wiedząc, co dalej począć.

— Nu, nu — odezwał się pierwszy.

Drugi kręcił głową.

— A fajner purec — mruknął.

„Fajner purec“ zdążył tymczasem do sąsiedniego majątku, należącego do pana Dąbrowskiego, przyjaciela nieboszczyka pana Radziejewskiego, a opiekuna żyjącego. Dwie wioski, pozostające od wieków w ręku tych samych rodzin, łączyły stosunki ściślejszej zażyłości. Panowie bratali się, chłopci kumali z sobą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jak już wiadomo, niemieckiej radzie związkowej przedstawiony został projekt ustawy w sprawie wcielenia Helgolandu do państwa niemieckiego. Projekt zawiera sześć paragrafów, z których pierwszy opiewa, że wyspa zostaje wcielona do terytorium związku niemieckiego, i że państwo zgadza się na przyłączenie wyspy do Prus. W dalszym ciągu powiedziano, że na wyspie będą tylko pobierane cła od wina, piwa, spirytusu i nafty, i że wyspa tymczasem pozostanie po za obrębem niemieckiego związku celnego. Motywa projektu ustawy zaznaczają strategiczną doniosłość wyspy i zapowiadają potrzebę pewnych urządzeń państwowych dla zapewnienia obrony wyspy. Wartość dowozu i wywozu wyspy oceniona na 700.000 i 800.000 marek. Budżet roczny wyspy za rok 1891-szy wykazuje 170.800 m. w dochodzie, a 170.076 m. w rozchodzie. Najwyższe opodatkowy na wyspie opłaca 350 marek rocznie. Hypotek na wyspie nie ma, ludność jest wyłącznie protestanckiego wyznania; na 2000 osób jest 10 ubogich.

Monachijska *Allg. Zig.* jeden z wielu organów niemieckich, który pozostał wiernym księciu Bismarckowi po jego upadku, w artykule, widocznie inspirowanym z Warcynu, szeroko i szczegółowo rozbiiera pobudki, dla których książę Bismarck nie przybył do Berlina na obchód dziewięćdziesiątej rocznicy urodzin marszałka polnego hr. Moltkego.

Przedewszystkiem — zdaniem pomienionego pisma — za usprawiedliwienie starczy mu wiek kanclerza: jego 76 lat cięży mu dotkliwiej na barkach, aniżeli dziewięćdziesiąt lat hr. Moltkego. Książę Bismarck nie mógł przybyć i dlatego, aby nie zasłonił swoim olbrzymim biurem dziejowym jubilat, który z konieczności musiałby się na każdym kroku honorami dnia dzielić z „twórcą jedności niemieckiej”. A dalej — cesarz, witając jubilat w pałacu sztabu generalnego, odezwał się: „Przychodzę z wodzami mojej armii”, czem zaznaczył dobitnie nadany przez siebie całemu światu charakter wyłącznie wojskowy. Książę Bismarck jest wprawdzie generał-pułkownikiem, ale nie należy do armii czynnej, nie mógłby przeto znaleźć się w gronie korpusu generałów komenderujących i musiałby wieszować Moltkemu chyba prywatnie.

Dalej książę Bismarck, przybywszy do Berlina, musiałby zamieszkać w hotelu, gdyż własnego pałacu nie ma, bawiąc raz w stolicy, byłby zniewolonym przyjaciel i oddać mnóstwo wizyt, wynikających ze stosunku jego do towarzystwa stołecznego, dyplomatów i dworu. W końcu musiałby zameldować się u cesarza, bo gdyby tego nie uczynił, wysnuwanoby zdanie rozmaite wieści, a złożenie wizyty monarsze w obecnych warunkach, nie byłoby może pożądanem nie tylko dla byłego kanclerza. A wreszcie, gdyby ks. kanclerz zgłosił się u dworu, otrzymałby z pewnością zaproszenie na obiad galowy w Poeddamie, gdzie znowu stosunek jego do dzisiejszego kanclerza Niemiec, gen. Capriewiego, nasunąłby pewne trudności towarzyskie i ceremonialne.

Wszystko to razem złożyło się na postanowienie usunięcia się od udziału w uroczystości.

Generał Kaulbars o Bułgarii.

W tych dniach ukazał się długi list znanego ze swej niefortunnej misji w Bułgarii generała Kaulbarsa, w którym to liście stara się on wyjaśnić i sprostować niektóre szczegóły przytoczone swego czasu w głośnej broszurze Tatiszczewa. Generał Kaulbars twierdzi przedewszystkiem, iż miał on tylko skromne zadanie doprowadzić odroczenie wyborów do zgromadzenia nar. i uwolnić oficerów rosyjskich. Były to dwa żądania nieodzowne dla wynalezienia kandydata na tron bułgarski i uspokojenia umysłów. Ze się misja jego nie powiodła, przypisać należy jedynie wstrętom regentów do porozumienia się z Rossją. W celu pojednania stronniczw między sobą nie zaniebadał niczego. Przedstawiać rzecz tak, jakoby Cankow wpływ jakiś na niego wywierał, niema sensu, bo on postępował ściśle w myśl instrukcji, danej mu przez rząd rosyjski. Jeśli przyszło do otwartego zerwania stosunków, przyczyny tego szukać jedynie należy w lekceważeniu powagi Rosyi. W stosunkach z regentami zachowywał on zawsze ton łagodny, zastosowany do swego charakteru urzędowego. Noty, jakie przysyłał rządowi, były także stanowczymi, bo inaczej występować nie mógł.

Stambułowa stara się Kaulbars przedstawić w najgorszym świetle. Utrzymuje, że zobowiązał on się słowem honoru wpłynąć na to, żeby książę Battenberg został ponownie wybranym, a mimo tego odstąpił od kandydatury jego na żądanie innych mo-carstw.

Najbardziej zajmującymi są w liście Kaulbarsa te ustępy, w których omawia politykę rosyjską. Już w roku 1885, kiedy go w Wiedniu odwiedził książę Koburski i

oświadczył, że gdyby go w miejsce księcia Battenberga na tron bułgarski powołano, utrzymywałby najlepsze stosunki z Rossją; doniósł on do Petersburga, że książę ten przewiduje upadek Battenberga i występuje już ze swą kandydaturą. Dziwnem więc здаwać się może, że gdy w r. 1887 wystąpiono rzeczywiście z tą kandydaturą, Rossya była nią jakby zaskoczona i bezradna. Gani też Kaulbars, że wysłano go do Bułgarii bez dania mu polecenia, aby jakiego kandydata na tron zaproponował. Okazało się też później, że życzliwi Rosyi Bułgarowie wzięli wcale nie chcieli, aby on nie wiedział, kogo Rossya przeznacza na tron bułgarski. Ich ufność w Rossję została przez to nieco zachwiana. Kandydatura późniejsza ks. Mingrelii, była ze wszech miar niemożliwą.

Zdaniem Kaulbarsa, przychylności dla Rosyi mogłaby się znaleźć w Bułgarii, ale nie trzeba znowu żądać od Bułgarów, aby Rossję więcej kochali, niż siebie samych. Jeśli się nadarzy sposobność pojednania Bułgarii z Rossją, będzie się musiał gabinet petersburski pogodzić z tą koniecznością i przyjąć chociaż drugie miejsce w sercach bułgarskich. Innego stosunku tylko niepraktyczne głowy żądać mogą.

W końcu listu oświadcza Kaulbars, że stanowisko jego wojskowe nie pozwala mu rozwinąć się szerzej nad błędami polityki rosyjskiej, potomności pozostawi on jednak obszernie pamiętniki; które je wykażą.

Nowy traktat angielsko-portugalski.

Z Londynu donoszą, że lord Salisbury zgodził się na nowe rokowania i zawarcie nowego traktatu z Portugalią. Dodają nadto, że lord Salisbury uczynił i to ustępstwo, żeby układy toczyły się w Lizbonie a nie w Londynie. Sprawujący interesa portugalskie, p. Soveral, otrzymał już w tym przedmiocie zarządzenie stanowcze, z dodatkami wszelkie ostrzeżenia, że Anglia nie zrzeknie się raz zdobytego stanowiska, a Portugalia przygotować się powinna na to, że nowy układ może być jeszcze gorszym od dawnego. Propozycja ministra de Bocage właściwie zmierza nie do ujęcia stosunków obu mocarstw w ścisły traktat, któryby rozgraniczył obustronne posiadłości już ostatecznie, ale do wytworzenia znośnego *modus vivendi*. Jako podstawy wskazuje p. de Bocage wolną żeglugę na Zambezie i innych wodach wschodnio-afrykańskich z Mozambikiem, oraz zobowiązanie się Anglii, iż nie uzna żadnego traktatu z królikami miejscowymi, na terytorium zajętem przez Portugalię. Dopiero później, po przebieciu tej tymczasowości pomyślanoby o rozgraniczeniu. Dla Portugalii to dobre, ale czy Anglia na to przystanie? W każdym razie samo już unieważnienie traktatu z dnia 20-go sierpnia i związanie nowych układów jest i polityczną i moralną zdobyczą nowego gabinetu generała d'Abreu e Sosa. Umysł zaczyna się już uspokajać. Może uda się p. Bocage'emu przeprowadzić je po łagodnej pochyłości do nowych ustępstw z honoru i ideałów narodowych. Groźba p. Salisbury'ego nie pozwala spodziewać się tak pomyślnego zakończenia sprawy, jakiegoby patryotyzm luzytański wy-magał.

KRONIKA

Lwów, 7 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skrzatki gminie Wotczuchy, w powiecie gródeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Pani Ministrowa Zaleska** wyjechała onegdaj wieczorem z Krakowa do Wiednia.

(S) **Oblad.** Wczoraj o godzinie 7 wieczór odbył się u Marszałka krajowego, ks. Eustachego Sanguski, obiad, na który otrzymali zaproszenie pp.: JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, postowie sejmowi: JE. Jan hr. Tarnowski, prof. Stanisław hr. Tarnowski, JE. dr. Franciszek Smolka, dr. Fryderyk Zoll, dr. Wincenty Zakrzewski, dr. Józef Wereszczyński, Tadeusz Romanowicz, Włodzimierz Niezabitowski, Stanisław hr. Stadnicki, Stanisław Brykzyński, Bronisław Horodyski, Władysław hr. Koziebrodzki, Józef Męciński, dr. Tadeusz Skałkowski, Zygmunt Kozłowski i rada Wydziału krajowego dr. Piekosiński.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 8 b. m., programem zabaw zapowiedziana wieczornica. Dla panów ustanowiono strój wieczorkowy. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Kasa chorych miasta Lwowa.** Dnia 5 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu kasy pod przewodnictwem p. Gubrynowicza.

Sprawozdanie za październik wykazuje, iż w miesiącu tym zgłosiło się chorych 289, z tych odesłano do szpitala 39, umarło 7, wyzdrowiało 134, pozostało w leżeniu na listopad 109. Chorym wypłacono zasiłków za 2872 dni 1237 zł. 64 ct.; lekarstwa, środki pomocnicze, koszta pogrzebowe 850 zł. 77 ct.; razem 2088 zł. 41 ct.

Po przyjęciu sprawozdania uchwalono utworzenie ambulatorium dla chorych w biurze kasy, w celu niesienia tymże jak najszybszej pomocy, a tym sposobem dojdzie się do zmniejszenia kosztów lekarskich, gdyż opłata w szpitalu za kwartał III wynosi przeszło 1000 zł.

Sprawę załagłości ze szczegółowemi wykazami przedłożono panu prezydentowi miasta z prośbą o polecenie odnośnym organom właściwego skutecznego załatwienia.

— **Na fundację im. A. Mickiewicza**, utworzoną przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych złożył prof. W. Śluzar od grona samoborskiego za miesiąc październik 2 zł. 94 ct., filia gimnazjum Franciszka Józefa za pośrednictwem prof. Próchnickiego 2 zł. 45 ct., Zyg. Morawski od grona tarnowskiego 4 zł. 10 ct., dr. Warmski od grona gimn. niemieckiego 8 zł. 20 ct., dr. Jan Leniek od Koła tarnopolskiego 10 zł., prof. Janelli od prof. Soleskiego 20 zł., od grona szkoły realnej we Lwowie 6 zł. 50 ct., Koło Krakowskie zaś uchwaliło wedle listu z dnia 8 z. m. wysygnąć na ten cel z własnych funduszy 50 zł., dr. Garlicki nadesłał do grona brzeżańskiego 2 zł. 50 ct., Hipolit Parasiewicz od grona tarnowskiego sem. nauczycielskiego 1 zł. 30 ct., dr. Zygmunt Uranowicz od grona zloczowskiego 4 zł., Koło Stanisławowsko-kołomyjskie nadesłało za pośrednictwem prof. Majchrowicza z funduszy swoich kwotę 35 zł. i postanowiło odtąd połowę swoich zasobów, pozostałych po opędzeniu bieżących wydatków przeznaczać na fundację. Grono nauczycieli szkoły realnej Stanisławowskiej składa za pośrednictwem prof. Majchrowicza 10 zł. jako sumę wkładek dwumiesięcznych. Nadto zobowiązali się członkowie grona w liczbie jedenastu każdy do kwoty po 6 zł. w ratach miesięcznych. Grono gimnazjalne w Stanisławowie złożyło w b. m. również za pośrednictwem prof. Majchrowicza 7 zł. 20 ct., a piętnastu członków tegoż grona obowiązało się kwotę 6—9 zł. złożył w ratach miesięcznych, inni przyrzekli od czasu do czasu przyczynić się do pomnożenia funduszy. Koło rzeszowskie (wedle listu p. dyr. Vimpellera z d. 16) uchwaliło cały czysty dochód dotychczasowy (przeszło 20 zł.) przeznaczyć na fundację, ale kwotę złożył dopiero po zamknięciu rachunków, t. j. po Nowym Roku; list zawiadania dalej, że wkładki członków za październik i listopad nadejdą w przyszłym miesiącu. Towarzystwo Historyczne za pośrednictwem dr. Warmkiego 30 zł. Koło przemysko-jarosławskie za pośrednictwem prof. St. Schneidera 30 zł. z tem nadmienieniem, że corocznie przeznaczać będzie na ten cel pewną kwotę. Towarzystwo pedagogiczne na posiedzeniu Zarządu dnia 18 z. m. złożyło 100 zł. z własnych funduszy. Prof. Skupniewicz od ks. Serwackiego z Malechowa 2 zł. Grono nauczycielskie c. k. gimn. w Kolomyi za pośrednictwem dyr. Wolfa 100 zł. Dyrektor L. Dziedzicki 5 zł., p. J. Markowski 5 zł. Dyr. St. Piątkiewicz od grona nauczycieli gimn. przemyskiego 17 zł. Ogół wkładek zapowiedzianych razem ze złożonemi wynosi z dniem dzisiejszym 755 zł. 70 ct.

— **Urowadzenie dziecka.** Dnia 15 z. m. znikł pięcioletni Michał, syn zarobnika Karola Karpieca, pod l. 37 przy ulicy Szeptyckiego, którego odszukał dopiero teraz w Kulparkowie, u tamtejszej zarobnicy, Zofii Król, która uprowadziła chłopca z przed mieszkania jego ojca, by przy zebraniu, widokiem dziecka, wzbudzić litość. Z tej przyczyny odstawił ją tamtejszy urząd gminny do tutejszego c. k. sądu kraj. karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: pierzynę i poduszke wartości 20 zł., płaszcz czarny damski, futerkiem czarnem wykładany i damskie suknie wartości 80 zł., żelazne łóżko wartości 8 zł., srebrny męski zegarek remontar z takim łańcuszkiem z wisiorkiem monety, wartości 30 zł. — Znaleziono: niklowy damski, półkryty zegarek, z krótkim łańcuszkiem z brązu z trzech monetach, na ulicy Ruskiej; pługowy żarząwak; podatkową książeczkę Maryi Śzewczuk.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 7 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 6, do godziny 12 w południe dnia 7 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od SE do SW, co do siły słaby (1-7), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (81 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +7-7°C, najwyższa +11-0°C wczoraj o godzinie 2 po południu, najniższa +3-5°C w nocy.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 765 do 760 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 7, do godziny 12 w południe dnia 8 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura doby będzie bez zmiany, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 75 proc.; opadu jeszcze nie będzie.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W miesiącu październiku b. r. zmarło w śródmieściu 11 chrześcian i 5 izraelitów; w I. dzielnicy 35 chrześcian i 2 izraelitów; w II. dzielnicy 39 chrześcian i 21 izraelitów; w III. dzielnicy 14 chrześcian i 19 izraelitów; w IV. dzielnicy 23 chrześcian i 2 izraelitów. W szpitalach śmiertelność przedstawia się w sposób następujący: szpital powszechny 81 chrześcian i 8 izraelitów; szpital wojskowy 6 chrześcian i 0 izraelita; szpital Siostr Miłosierdzia 15 chrześcian; szpital izraelski 14 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 13 chrześcian i 0 izraelita. Ogółem zmarło 237 chrześcian i 71 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płęć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	plęć męsk.	żeńsk.	wyznanie chrz.	izr.
0—1	23	34	40	17
1—5	28	20	32	16
5—10	4	3	5	2
10—15	3	2	4	1
15—20	6	14	14	6
20—30	30	14	38	6
30—40	21	7	23	5
40—50	22	8	26	4
50—60	10	11	9	2
60—70	14	11	18	7
70—80	5	11	14	2
nad 80	4	3	4	3

Pod względem zajęcia zmarłych wypadła: na gospodarstwo rolne 2; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 65; handel i komunikacja 22; wyrobniczo-dziennicze 85; zawody umysłowe 33; wojskowość 7; służbę osobistą i publiczną 57; kapitalistów, właścicieli domów itd. 17; osób utrzymywanych kosztem publicznym 20.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gośćka połogowa 0 osoby (0—0); brak sił żywotnych 13 osób (13—0); ospa 2 (0—2); płuca 12 (9—3); odra 0 (0—0); krztusiec 0 (0—0); drgawki 7 (7—0); dławiec 5 (4—1); dyfterya 0 (0—0); wodogłowie 0 (0—0); zapalenie mózgu 11 (7—4); udar 10 (0—10); zapalenie przewodu oddechowego 33 (12—21); niezyt płuc i oskrzeli 2 (1—1); gruźlica 63 (12—51); durzycia 9 (0—8); niezyt żołądka 26 (24—2); zapalenie kiszki 7 (3—4); biegunka—; czerwonka 12 (2—10); choleryna 1 (1—0); cholera—; choroba Brighta 4 (0—4); zapalenie nerek 11 (2—9); puchlina 1 (0—1); rak 6 (0—6); żółty 0 (0—0); kiła 3 (3—0); zgorzelina 2 (0—2); ropnica 0 (0—0); wada serca 11 (0—11); rozedma płuc 2 (0—2); urąg schyłkowy 17 (0—17); śmierć gwałtowna 10 (0—10); inne 28 (5—23).

Według wykazu protokołu śmiertelności było w liczbie zmarłych obcych 98, tutejszych zaś 210, razem 308.

— **Strasza eksplozja.** Krakowski *Czas* donosi: Wczoraj o godzinie 1 w południe rozległ się w mieście naszym silny huk, słyszany w dalekim promieniu w okolicy Stradomia. Był to wybuch materiałów palnych w kamienicy na Stradomiu położonej, naprzeciw ks. Misyonarza a mieszczącej skład apteczny p. Wiśniewskiego.

Osoby przechodzące wówczas tamtędy opowiadają, iż widziały, jak brama kamienicy tej wysadzona siłą gazów wraz z zawiasami z kamiennych oddrzwini i rzucona z niestęchaną siłą przeleciała na drugą stronę ulicy i rozbiła się w kawałki. W tej samej prawie chwili przechodził wóz kolei konnej w pobliżu tego miejsca, lecz szczęśliwym trafem nie został dotknięty pociskiem, który jadącym groził niebezpieczeństwem. Również z przechodzących nikogo nie raniła brama.

Równocześnie z wysadzeniem bramy wyleciały szyby z okien kamienicy, a płomień zaczął buchać z piwnicy i sieni na ulicę i podwórce. Przerażona właścicielka składu zegarków na I. piętrze tego domu pod firmą Eisek Pamm zaczęła w pierwszej chwili wyrzucać zegarki na ulicę, a wszystkie zegary i zegarki w chwili wybuchu spadły w tym składzie ze ścian na podłogę.

Zdawało się, że cała kamienica się pali, a w pierwszej chwili nikt do piwnicy, z kąd dym i płomień się wydobywały, dostać się nie mógł, aczkolwiek wiedziano, że w piwnicy tej byli ludzie...

Dopiero z przybyciem straży rozpoczął się energiczny ratunek, którego domownicy dać nie mogli. Straż do wnętrza piwnicy również od razu dostać się nie mogła; rzucili się wszakże w ogień na najwyższą kondygnację schodów brandmistrz Henzelmann i Stępiński, by ratować ludzi. Znaleźli też dwie ofiary na pier-

wszym zakreślenie schodów, wyrzucone z wnętrza piwnicy siłą wybuchu. Byli to Gustaw Charzewski, subiekt droguery i Jakób Kamiński, wyrobnik. Pokrąwionych, pokaleczonych, wyniosła straż na świeże powietrze i pierwszej pomocy nieszczęśliwym udzielił lekarz miejski dr. Schaitter, który zaraz przybył na miejsce wypadku. Według opinii dr. Schaittera, obaj nieszczęśliwi byli zaczadzeni i ciężko poparzeni, a poranieni tak, że życiu ich zagraża niebezpieczeństwo.

Wnętrze piwnicy z powodu płomieni i gazów było zupełnie niedostępne. Wpuściła więc straż węże i tym sposobem zalewała ogień, podsycany od czasu do czasu przez pękające naczynia ze spirytusem, eterem i tym podobnymi materiałami.

Tuż nad piwnicą, w której wybuch nastąpił, znajdowało się laboratorium, w którym, o ile mogliśmy sprawdzić, znajdował się właściciel droguery p. Wiśniewski. Eksplozja wywarła całe sklepienie do szczytu ponad piwnicą, sklepienie tworzące podłogę laboratorium i w drobne gruzy rozszarpała to sklepienie. Zład z laboratorium, płomień wyleciał na podwórze i osmalił ganek. P. Wiśniewski doznał lekkich porażeń na rękach i twarzy.

Na miejscu eksplozji byli: prezydent miasta dr. Słachetkowski, radca policyjny dr. Kaiser, wiceprezydent dr. Schmidt, komisarz policyjny pp. Swolkien i Weiss, kapitan straży policyjnej p. Schumak i komisarz obwodowy p. Kowalski.

Gdy straż ogień stłumiła i gazy z piwnicy wypuściła, przekonano się, że więcej ludzi w piwnicy nie było. Wnętrze piwnicy przedstawiało straszny obraz — wszystko tu było zmiażdżone.

W ostatniej chwili nadchodzi wiadomość ze szpitala św. Łazarza od dr. Rosenblütha, że zmarł August Charzewski, że przywieziono trzy ofiary. Kazimierz Kamiński jest ciężko, a Samuel Vogler lekko ranny.

— **Leopold Sokołowski**, radca Tow. kred. ziemskiego Królestwa Polskiego, obywatel ziemski, jeden z najlepszych rolników w kraju, który przykładem swoim zachęcił wielu innych do racjonalnie postępowego gospodarstwa, zmarł dnia 3 b. m. w majątku swym Czyżewo, w guberni żembińskiej, w 81 roku życia. S. p. Leopold był ojcem dr. Maryana Sokołowskiego, profesora estetyki w Uniwersytecie krakowskim, autora wielu cennych prac z dziedziny historii sztuki.

— **W Wiedniu** zmarł w tych dniach jeden z najzdolniejszych adwokatów tamtejszych ś. p. dr. Maksymilian Burian. Zmarły piastował wybitne urzędy, jak: członek Rady nadzorczej centralnego banku kredytowego rolniczego i wiceprezesa Towarzystwa architektów „Union“. Należał do najznakomitszych znawców bankowości i przez dłuższy czas redagował znane pismo prawnicze: *Die juristischen Blätter*.

— **Morze Czarne**, jak zwykle, tak i w roku bieżącym, było przedmiotem pomiarów i studyów. Jego głębokość, temperatura wody w różnych głębokościach, roślinność i powierzchnia dna, — oto przedmioty ważniejsze badań. W tym roku dostarczyło funduszów na ten cel rossyjskie ministerstwo marynarki. Kanonierka „Czarnomorze“ bujała po falach 26 dni, zrobiła pełnych pomiarów głębiny 60. półpomiarów 20. Badania wykazały: że największa głębokość dochodzi do 1227 szaznów, średnia do 800. Płytkość morza największa w jego północno-zachodnich okolicach. Referat o pomiarach morza wygłosił obecnie w towarzystwie geograficznym (w Petersburgu) bar. Wrangel.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Ballady i Romanse Adama Mickiewicza: Ruchliwa księgarnia H. Altenberga, której zawdzięczamy już nie jedno cenne i ozdobne wydawnictwo, jak „Pana Tadeusza“, „Grażyny“ i „Konrada Wallenroda“, nie ustaje w swym godnym uznaniu działaniu. Nakładem tej firmy wyszedł obecnie zeszyt pierwszy *Ballad i Romanse* naszego wieszcza, w szacie niezwykle ozdobnej. Prześliczna jest ilustracja, pełna poetycznego uroku Piotra Stachewicza do ballady „Lilie“; mierniejszym wdziękiem i artystycznymi zaletami odznacza się rysunek C. Janowskiego do balady „Rybka“. Dalsze zeszyty ozdobione będą ilustracjami takich mistrzów ołówka, jak Andriolli i Juliusz Kossak; zapowiadane są również rysunki: Kaczora-Batowskiego, M. Modnickiej i T. Popiela. Nazwiska te są dostateczną rekompensacją, iż całość wydzie wspaniale. — *Ballady, Sonety, Romanse* i wiersze różne Adama Mickiewicza wychodzą w zeszytach miesięcznych, w objętości 40 str. druku. Zeszytów będzie 7 a ilustracji 12.

Obok tych pięknych rytych, dodawanych osobno do każdego zeszytu, wydawnictwo to zawierać ma jeszcze 22 pomniejszych ilustracji w tekście kompozycji znanego artysty Tad. Popiela. Całe wydawnictwo rozpoczęte 1 b. m. ukończone zostanie 1 maja 1891. Cena każdego zeszytu wynosi 75 ct., z przesyłką 80 ct.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Cennego wydawnictwa tego wyszedł obecnie w Warszawie zeszyt 123 Tomu XI, i zawiera opis miejscowości od nazwy Środa do Staremiasto. Obok innych znajdujemy tu obszerniejszą, treściwą a dokładną monografię Stanisławowa.

Wystawa szkieł, którą zamierza urządzić w połowie b. m. komitet Reprezentacji Towarzystwa Sztuk pięknych zapowiada się świetnie. Pokazna liczba zgłoszeń nadeszła od naszych artystów z Krakowa, Warszawy, Monachium, Lwowa a nawet i z Paryża. Wystawa ta, jak się dowiadujemy, urządzoną będzie w rodzaju malarskiego kursu w ostatniej sali lokalu Towarzystwa.

Wielki obraz Boucharda „Niemi w Seraju“ pozostanie na naszej wystawie tylko do 10 b. m., poczem nadejdą prócz wielu mniejszych utworów trzy duże płótna: Alchimowicza „Pogrzeb Gedymina“, Zelechowskiego „Na swojską nutę“ i Maxa Reksa „Sprawa Clómenceau“, budząca obecnie powszechne zajęcie w salonie artystycznym p. Krywulca w Warszawie.

W ostatnich dniach zostały zakupione z Wystawy następujące obrazy: Augustynowicza „Mieszka“, Popiela „Joranka“, Sozańskiego „Akwarela“ przez p. Wład. Czajkowskiego, Jaroszyńskiego „Z wesela“ przez hr. Lasockiego, Reyznera „Różyczka“, przez hr. Koziembrodzkiego i „Paleta“ przez p. Wolfartha.

— **Macierz polska**. W szeregu wydań tej pożytecznej i ze wszech miar godnej jak najgorętszego poparcia instytucji, wyszedł świeżo z druku tomik 50, zawierający opowiadanie o sławnym wodzu polskim „Stefanie Czarnieckim“ przez dr. Wiktora Czernaka. Pióro autora znane jest nie tylko na niwie piśmiennictwa popularnego, lecz niemniej świetnie się zapisało na kartach poważnych studyów historycznych, z których rzeź o Jerzym Lubomirskim, należy niewątpliwie do najcenniejszych szkieł dziejowych, zajmujących poczesne miejsce w szeregu tego rodzaju prac i badań historycznych. To też i książeczka o „Czarnieckim“ acz drobna pod względem rozmiarów swoich, nosi na sobie wszystkie powyższe cechy świetnego pióra p. Czernaka i sprawia, że czyta się ją przez znaczących te dzieje z przyjemnością, a przez chcących się o nich dowiedzieć, z pożytkiem.

W Warszawie zmarł Kazimierz Kratzer, kompozytor muzyczny, nauczyciel solistów i akompaniator przy operze warszawskiej. Nieboszczyk napisał bardzo wiele kompozycji, przeznaczonych dla sceny, pieśni, kupletów i t. p. Był pracownikiem zdolnym i sumiennym. Przed niedawnym czasem dyrekcyja teatrów, w uznaniu zasług Kratzera, dała mu pozwolenie na urządzenie koncertu benefisowego; nie dojechał on chwili, w której koncert miał się odbyć; ale teraz odbędzie się on na korzyść wdowy i sierót, których nieboszczyk zostawił czworo.

Album Siemiradzkiego. Znany wydawca petersburski, p. Bułhakow, wydał świeżo album obrazów naszego mistrza. Rysunki do albumu wykonano w Petersburgu. Reprodukcyja fototypowa nie pozostawia podobno nic do życzenia. Na wstępie umieszczono portret Siemiradzkiego i krótki życiorys. Donosząc o tem cennym wydawnictwie, felietonista *Nowoj Wremia*, wyraża się w ten sposób o Siemiradzkiem: „Jak wszyscy malarze polscy, tak i p. Siemiradzki odznacza się zamiłowaniem w blasku, rozkoży, dekoracyjności, chociaż to wszystko nie czyni go jednostronnym; jest w nim jeszcze ciepło w treści, struna poetyczna, co połączone z wrodzonym mu uczuciem artystycznym, zmusza do ocenienia artysty“. W miejscu zacytowanem powyżej, felietonista nazywa p. Siemiradzkiego artystą polskim, ale w innym znowu ustępie tegoż samego felietonu zalicza go do „koryfeuszów malarstwa rossyjskiego“.

Sudermana zakazana, a następnie dozwolona komedia p. n. „Koniec Sodomy“ została przedstawiona onegdaj w Berlinie. Przedstawienia oczekiwano z niecierpliwością, ale powodzenie nie było zupełnym; był to *un succès d'estime*; mimo wybornych szczegółów, całość nie wywarła oczekiwanego wrażenia. W każdym razie sztuka jest interesująca. Autora wywołano.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 6 listopada.)

(P) Na wstępie posiedzenia wniosł radny p. Hepe, upoważnionemu prezydenta miasta, iżby dr. Franciszkowi Smolce, z okazji 80 rocznicy urodzin złożył powinszowanie w imieniu reprezentacji miejskiej. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie.

Z kolei rad. p. Świsterski poruszył sprawę budowy teatru we Lwowie, wykazując, że jest ona zbyt pobieżnie traktowana, zbyt szybko, i wniosł zawezwanie budowniczego p. M. Fechtera, rzeczoznawcy sądowego, iżby dał opinię o wartości gruntów, które miasto ewentualnie zamienił by musiał z gruntami c. k. Rządu na placu Halickim.

Po dłuższej polemice p. dr. Roszkowskiego, jako referenta tej sprawy z p. Świsterskim, Rada uchwaliła wniosek tego ostatniego.

Następnie załatwiono kilka rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych.

Na propozycję rad. prof. Soleskiego uchwalono odesłać wniosek o utworzenie 8 klasy szkoły żeńskiej im. św. Anny do sekcji finansowej.

Celem poparcia sceny polskiej w Poznaniu uchwaliła Rada (ref. dr. Maryański) subskrybować pięć akcyj Towarzystwa „Pomoc“.

Dostawę karmy dla koni miejskich w r. 1891 oddano pani Janowskiej.

Następnie zezwoliła Rada na urządzenie dwu studzien przy ulicy Kleparowskiej.

Kwestya nabycia części realności przy ulicy św. Mikołaja, celem regulacji tejże ulicy nie została rozstrzygnięta, z powodu braku kompletu 50 radnych.

Firmie fotograficznej Trzemeski i Błachowski zezwolono ustawić pawilon fotograficzny na Wałach hetmańskich, a nareszcie Towarzystwu oświaty ludowej uchwaliła Rada udzielić subwencji w kwocie 200 zł., poczem posiedzenie zamknięte zostało.

OSTATNIA POCZTA

W załatwieniu wniosku posła Merunowicza uchwaliła dzisiaj komisya gminna, przedstawić Sejmowi następujący wniosek:

Powołując się na uchwały swoje z dnia 19 grudnia 1887 r. i 19 listopada 1889 r. Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu, aby nie czekając reformy ustawy gminnej dla wsi, przedstawił na następnej sesji sejmowej projekt ustawy, ustanawiającej sądy gminne dla sprawowania sądownictwa karnego we wszelkich sprawach policyjnej miejscowej. Sprawozdawcą jest poseł dr. Fruchtman.

Najj. Pani — jak donoszą z Rzymu — udała się dnia 4 b. m. zaraz po powrocie z Florencji do Livorno, pieszo do portu i wsiadła na pokład stojącego w pogotowiu jachtu „Chazali“.

Król Milan wyjedzie dzisiaj z Wiednia do Paryża, gdzie przepędzi zimę.

O przyjeździe carewicza do Wiednia otrzymaliśmy wczoraj już po zamknięciu *Gazety* następującą depezę:

Carewicz przybył tu punktualnie o godzinie 2 po południu. Celem przyjęcia go pojawili się na dworcu kolejowym: Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Franciszek Ferdynand, Otton, Ferdynand, Wilhelm i Rainer, dalej Namiestnik, komendant korpusu, prezydent policyj, personal ambasady rossyjskiej i konsulatu rossyjskiego.

Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta mieli na sobie mundury rossyjskie i wstęgi orderu św. Andrzeja, carewicz zaś mundur austriacki ze wstęgą orderu św. Szecepana. Monarcha ucałował carewicza w oba policzki; szczególnie serdeczne było też powitanie z Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem.

Wśród dźwięków hymnu rossyjskiego odbył się przegląd kompanii honorowej, poczem nastąpiło przedstawienie kawalerów służby honorowej i obustronnych świt; carewicz był bardzo uprzejmym dla przedstawionych dygnitarzy.

Wśród głośnych okrzyków licznie zebranej publiczności odbył się przejazd do zamku carskiego w otwartym powozie dworskim; carewicz siedział po prawej stronie Najj. Pana.

Wspólny Minister skarbu p. Kallay złożył przedwczoraj wizytę nuncjuszowi Gallimberti'emu.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu hr. Wolkenstein przybył przedwczoraj do Wiednia.

Presse pisze:

Czcigodny prezydent Izby deputowanych, J. E. dr. Franciszek Smolka obchodził onegdaj we Lwowie 80tą rocznicę swych urodzin. Sędziwy Nestor parlamentarysty, który po ostatniej ciężkiej chorobie, znowu w zupełności wyzdrowiał, obchodził dzień ten radosny w zupełnej fizycznej i duchowej czerstwości. Sympatya i cześć, jaką otaczała Prezydenta wszystkie stronnictwa Izby deputowanych i w ogóle wszyscy, którzy go czy to w publicznem, czy w prywatnym życiu poznali, zapewnią mu wszechstronny i serdeczny współudział w uroczystości dnia tego, z życzeniem, ażeby dr. Smolce dane było wiele lat w niezakłóconem zdrowiu poświęcić służbie publicznej dla dobra ojczyzny. Jakkolwiek sędziwy jubilat uroczystość tę obchodził ze znaną skromnością w kółku najbliższej rodziny, to jednak nie minęła ona niespostrzeżenie: Prezes Ministrów hr. Taaffe przesłał dr. Smolce najserdeczniejsze życzenia. Dalej słowiańscy posłowie ze Śląska przesłali jubilatowi depezę, w której wielbią go jako Nestora parlamentarzystów, obrońcę praw ludu i autonomii, i jako szermierza wolności i oświaty. Również niemieccy posłowie śląskiego sejmu przesłali dr. Smolce gratulacye, podobnie jak niemieccy posłowie Izby deputowanych.

Polit. Corresp. otrzymuje z Petersburga doniesienie, że carewicz w podróży swej po Grecji nie ograniczy się wyłącznie do odwiedzin stolicy, ale także czynić będzie wycieczki po kraju. Towarzyszyć mają carewiczowi w tej podróży książęta Bariatynski, Obolenki i Koczubej, oraz oficer gwardji p. Wołkow. Komendant statku Seigneał, należącego do francuskiej eskadry morza śródziemnego, otrzymał z Petersburga polecenie odejścia do portu Pirejskiego i pozostawiania tam przez cały czas pobytu carewicza w Grecji.

Królowa Emma obejmie z dniem 18 b. m. regencyę w Holandji. W komisji Izby luksemburskiej odczytano pismo królowej, w której oświadcza, że zgadza się na ustanowienie regencyi w Luksemburgu.

Wedle *Hamb. Nachrichten* parlament niemiecki zostanie zwołany na 27 b. m.

Cesarz osobiście otworzy zbierający się d. 12 b. m. sejm pruski, z czego pisma niemieckie wnoszą, że w mowie od tronu będą zapowiedziane reformy społeczne, i że cesarz zwróci się do wszystkich stronnictw o poparcie tych reform. Prasa życzliwa rządowi, domaga się, aby przed rozpoczęciem obrad ogłoszono projekta tych reform, bo rząd powinien się czuć tak silnym, aby się ich krytyki nie obawiał.

Słynny a niegodny telegram dep. Laura do hr. Moltkego zajmuje jeszcze dzienniki paryskie; w Berlinie nie przywiązywano żadnej do tej niedorzeczności wagi, uważając ją po prostu za wybrk niedowarzonej głowy. Dziennik *Paris* pisze o p. Laur, że „mniejszszkodliwych wariatyów zamykano do domu obłąkanych. Jeden *Gaulois* broni nieśmiało postępowania Laura.

Ostatnie wybory gminne w Anglii, przyniosły podług obliczenia *Daily News* pewne korzyści stronnictwu liberalnemu, które przeważnie w wielkich miastach odniosło zwycięstwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 listopada. (Tel. pr.) Przyjęcie carewicza na dworcu było bardzo serdeczne. W chwili, gdy pociąg stanął, wyskoczył carewicz z wagonu i zdjął czapkę. Najj. Pan przystąpił do niego, ucałował go dwa razy, co też uczynił Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik; inni obecni Najd. Arcyksiążęta podali mu rękę. Carewicz wyglądał dobrze, stosunkowo młodo i jest silnie zbudowany. Wizyta u Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika miała charakter serdeczny i trwała blisko trzy kwadransy. Najd. Arcyksiążęta przyjął carewicza w westybulu i wprowadził do salonu pierwszego piętra, gdzie cała Najd. Rodzina Arcyksiążęta była zgromadzona. Przy odejściu odprowadził Najd. Arcyksiążęta wraz z synami care-

wicza do westybulu. W klasztorze Kapucynów zabawił carewicz 10 minut. Gwardyan i drugi zakonnik oczekiwali go przy wejściu z pochodniami w rękach. W grobach przypatrywał się carewicz sarkofagom Maryi Teresy i ks. Reichstadt a na grobowcu s. p. Cesarzowicza Rudolfa złożył wieniec z białymi wstęgami. Obiad dworski był nadzwyczaj wspaniały. Nakrycie było złote a przed każdym nakryciem przepyszny bukiet. Obiad trwał 1 1/2 godziny; po obiedzie odbyło się *cercle* w przyległym salonie. Pożegnania na dworcu południowym było również serdeczne. Najj. Pan miał na sobie uniform marszałka i odprowadził carewicza ubranego w uniform ułanów austriackich aż do wagonu.

Wiedeń, 7 listopada. Wkrótce po przybyciu carewicza do zamku cesarskiego złożyli swe karty ambasador niemiecki ks. Reuss i austro-węgierski ambasador przy dworze petersburskim hr. Wolkenstein. Po godzinie 3 po poł. udał się carewicz do pałacu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, gdzie w przed-sionku powitali go oboje Arcyksiężstwo z Synami i Córkami. Po półgodzinnym tutaj pobycie złożył carewicz wizytę Najd. Arcyksiężtom Franciszkowi Ferdynandowi d'Este, Wilhelmowi i Rainerowi, poczem zabawił kwadrans u ambasadora ks. Łobanowa i powrócił do zamku. Następnie udał się do OO. Kapucynów i złożył wspaniały wieniec na sarkofagu s. p. Cesarzowicza Rudolfa. Wszędzie gromadziły się wielkie tłumy publiczności.

Na obiedzie galowym, danym przez Najj. Pana na cześć carewicza byli wszyscy przebywający w Wiedniu Najd. Arcyksiężta i Najd. Arcyksiężne Marya Teresa, Marya Józefa i Małgorzata Zofia, dalej ks. Łobanow z personelem ambasady rosyjskiej, kawalerowie honorowi, przydzieleni do boku carewicza, najwyżsi dygnitarze dworscy, Ministrowie hr. Taaffe, Kallay, generał Bauer i baron Orezy, ambasador hr. Wolkenstein, szef sekcji Szögenyi i t. d. ogółem 58 osób. Podczas obiadu przegrywała muzyka pułku Deutschmeister.

Po obiedzie odbyło się dłuższe *cercle*. Naprzeciw przybywającego do zamku schönbrunskiego carewicza wyszedł Najj. Pan aż do błękitnych schodów i zaprowadził go do sali zwierciadlanej. Przy stole na pierwszym miejscu siedział Najj. Pan mając po prawej stronie carewicza, po lewej Najd. Arcyksiężnę Maryę Teresę. Obok carewicza siedziała Najd. Arcyksiężna Marya Józefa, przy niej Najd. Arcyksiężę Karol Ludwik.

Po obiedzie i *cercle* odjechał carewicz z hr. Palfy do zamku cesarskiego w Wiedniu, dokąd niebawem przybył Najj. Pan i zawiózł go na przedstawienie opery. (Dawano „Afrykankę“). O godzinie 10 m. 8 Najj. Pan w mundurze austriackim i carewicz w zwykłym mundurze austriackich ułanów udali się na dworzec kolei Południowej, gdzie oczekiwali już Ich przybycia ks. Łobanow i członkowie ambasady rosyjskiej. Po serdecznym pożegnaniu z Najj. Panem carewicz wyjechał do Tryestu.

W pół godziny potem wyjechał Najj. Pan do Gödöllő.

Wiedeń, 7 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza nominację nadzwyczajnego profesora dr. Bronisława Krućkiewicza na zwyczajnego profesora filologii klasycznej w Uniwersytecie lwowskim.

Wiedeń, 7 listopada. W kościele nadwornym odbyło się dzisiaj doroczne nabożeństwo żałobne za wojskowych, które celebrował biskup polowy Belopotoczki. Na nabożeństwie byli: Najd. Arcyksiężta Karol Ludwik i Wilhelm, dalej Minister wojny, admirał Sterneck i wielu generałów.

Wiedeń, 7 listopada. Komisya dla „wielkiego Wiednia“ obradowała wczoraj nad artykułem I przedłożenia rządowego, w sprawie rozmiarów wielkiego Wiednia. Artykuł ten przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosowi Schöffla, który żądał przejścia nad nim do porządku dziennego.

Wiedeń, 7 listopada. *Presse* donosi: W Ministerstwie handlu rozpoczęły się już obrady rzeczoznawców, z okazji rychłych rokowań handlowych z Niemcami. Na razie powołano 12 reprezentantów 12 firm przemysłu tkackiego.

Komunikat banku dla krajów koronnych zawiadamia o przejściu na wyłączną własność tego banku majątku w Czechach, Benalek, wraz z należącą do niego fabryką cukru, dojazdową koleją i pałacem hr. Thuna w Pradze. Nieruchomość nabyta za cenę 3,900.000 zlr., a dochód z niej w ostatnim roku wynosił netto 223.000 zlr.

Wiedeń, 7 listopada. Powrócił i objął urządowanie ambasador włoski Nigra.

Praga, 7 listopada. W komisji ugodowej wniósł referent książę Lobkowitz, ażeby paragraf 22 brzmiał następująco: Prezes krajowej rady agronomicznej wykonywa zwierzchnictwo, bez uszczerbku samodzielności sekcji, o ile ta unormowana jest ustawą. Projekt ten przyjęto po długiej rozprawie. Herold i Kutschera zapowiedzieli wotum mniejszości.

Opawa, 7 listopada. Sejm przyjął do nagłego traktowania projekt ustawy co do zmiany krajowej ordynacji wyborczej, celem pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego z 4 na pięciu. Sześciu członków sejmu słowiańskiej narodowości, którzy żądali przejścia do porządku dziennego, opuściło salę sejmową.

Peszt, 7 listopada. W toku ogólnej dyskusji nad budżetem oświadczył prezes gabinetu, iż rząd odczuwa całą doniosłość faktu przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowem, będzie starał się utrzymać tę równowagę i kroczyć w dotychczasowym kierunku. Izba bardzo znaczną większość przyjęła przedłożenie budżetowe za podstawę dyskusji szczegółowej. Za tem głosowało stronnictwo rządowe i umiarkowana opozycja, przeciw, skrajna opozycja.

Peszt, 7 listopada. Najj. Pan, książę Leopold bawarski i Księżna Gizela przybyli dzisiaj do Gödöllő Najd. Arcyksiężę Salvator z Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą przybędą jutro.

Zadar, 7 listopada. W sejmie podał Klaić wniosek, wyrażający życzenie, ażeby rząd wprowadził w szkołach średnich w Zadarze język serbsko-chorwacki zamiast włoskiego jako wykładowego. Wniosek ten popierali deput. Sarcicz i Buželic a zwłaszcza Arcybisкуп Maupas i autonomiści. Pięciu autonomistów opuściło salę posiedzeń. Wniosek Klaića przyjęty został 33 głosami przeciw jednemu.

Tryest, 7 listopada. Carewicz przybył tu osobnym pociągami o godzinie 11 przed południem. Na pięknie przystrojonym peronie powitali go: namiestnik, komendanci wojskowi, konsul rosyjski i personal kolejowy w mundurach galowych. Z dworca kolejowego udał się carewicz do portu. Licznie zgromadzona ludność witała go sympatycznie.

Parenzo, 7 listopada. Sejm uchwalił większością głosów popierać moję w sprawie utworzenia uniwersytetu włoskiego, a przynajmniej akademii nauk prawnych w Tryeście.

Petersburg, 7 listopada. *Journal de St. Pétersbourg* podając sprawozdanie o serdecznym i świetnym przyjęciu carewicza w Wiedniu, podnosi, iż w obec przyjaznych stosunków, które Najdostojniejszych Monarchów obu państw

i obie dynastye łączyły, nie mogło przyjęcie carewicza na dworze Habsburskim być innym; wszelako naród rosyjski może tylko z uczuciem wdzięcznego zadowolenia przyjmować dowody pełnej szacunku sympaty, których carewicz w Austrii a szczególnie w Wiedniu doznał. Takie dowody sympaty mogą na stosunki pomiędzy sąsiednimi narodami, wywierać jedynie wpływ szczerliwy, przyczyniają się bowiem do utrzymania i umocnienia sytuacji pokojowej, która jest życzeniem wszystkich.

Poznań, 7 listopada. Na posiedzeniu stowarzyszeń rolniczych prowincji Poznańskiej, postanowiono na wczorajszej wspólnej naradzie w przyłączeniu się do rezolucji generalnego komitetu bawarskich stowarzyszeń rolniczych, wystosować do kanclerza państwa petycję, oświadczającą się przeciw znoszeniu lub dalszemu łagodzeniu zakazu przywozu bydła od wschodniej granicy państwa.

Berlin, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* potwierdza, że Stöcker wniósł prośbę o dymisy; dotychczas jednak prośba ta nie rozstrzygnięta.

Korporacje handlowe tudzież większe stowarzyszenia ekonomiczne, otrzymały wezwanie od rządu, aby przedłożyły oświadczenia, czy ewentualna zmiana traktatu handlowego z Austrią, odpowiadałaby interesom przemysłowców niemieckich.

Medyolan, 7 listopada. Kanclerz Caprivi przybył tu wczoraj o godzinie pół do 7 rano. Na dworcu kolejowym powitali go: prezes gabinetu Crispi, prefekt i dyrektor policji. Caprivi i Crispi obaj w sukniach cywilnych uścisnęli sobie serdecznie dłonie i udali się do hotelu Cavoura. Dość liczna publiczność powitała ich z uszanowaniem. Obaj mężowie stanu i osoby z ich otoczenia spożyli wspólnie śniadanie i obiad. Kanclerz niemiecki wyjedzie dzisiaj do Monzy celem doręczenia królowi Humbertowi listu cesarza Wilhelma.

Medyolan, 7 listopada. Crispi przybył wczoraj po godzinie dwunastej i powitany został przez władze. Crispi stanął w hotelu „Cavour.“ Kanclerz Caprivi przybył dziś rano o godzinie pół do siódmej.

Medyolan, 7 listopada. Kanclerz Caprivi witając p. Crispi'ego powiedział, iż czuje się szczęśliwym, mogąc poznać go osobiście. Równocześnie podziękował mu, iż się trudził na dworzec kolejowy. P. Crispi odparł, że czuje się również szczęśliwym, iż ma sposobność poznania osobiście p. Caprivi'ego i dumnym jest z tego, że przypadło mu powitać go w imieniu Włoch. Dzisiaj o godzinie 11 przed południem odbyła się konferencja obu mężów stanu.

Luksemburg, 7 listopada. W przemowie wygłoszonej w Izbie podniósł ks. Adolf Nassauski, iż idąc za głosem ludu, złoży przysięgę na wierność konstytucji i będzie stał na straży konstytucji i ustaw krajowych. Książę wspomniawszy o chorobie króla, zakończył życzeniem pomyślności ojczyzny i trzykrotnym okrzykiem na cześć króla. Izba odpowiedziała okrzykiem na cześć ks. regenta.

Luksemburg, 7 listopada. Izba po wysłuchaniu przemówienia księcia Adolfa uchwaliła adres do księcia i odroczyła się do 15 b. m.

Rzym, 7 listopada. Biskup Metz, którego Watykan powołał dla osiągnięcia wiadomości co do zamianowania biskupa strasburskiego, przybył tutaj.

Paryż, 7 listopada. W ciągu dalszych obrad nad budżetem spraw zagranicznych, wyraża Delcasse życzenie, ażeby Francya zażądała kompensaty za

konwersję egipskiego długu państwowego, a to w formie zneutralizowania Egiptu. Nad unię z Anglią należy przynieść sojusz Francji z Rosyją. Ribot oświadcza, iż Francya usposobiona jest pokojowo, nikomu nie zagraża, ale armię postawić chce na takiej stopie, ażeby odpowiadała wymaganiom wszelkiej sytuacji. Konwersja długu egipskiego nie jest żadną koncesją dla Anglii, lecz była potrzebna w interesie narodu egipskiego, czego się też naród natarczywie domagał. Od konwersji jest położenie moralne Francji w Egipcie lepsze. Co do ewakuacji Egiptu, zapytuje minister, czy może kto podać praktyczny środek, ażeby odwołanie wojsk z Egiptu, natychmiast przeprowadzić, a jeżeli nie, to należy czekać na spełnienie przyrzeczenia angielskiego, którego się nigdy nie wypierano. (*Oklaski*).

Paryż, 7 listopada. Izba deputowanych odrzuciła 317 gł. przeciw 205 głosom zwalczaną przez rząd poprawkę, domagającą się wykreślenia kredytu na utrzymanie posady ambasadora przy Watykanie. Na żądanie Ribota została cofnięta poprawka, tycząca się zwinięcia komisji dunajowej, poczem przyjęto bez zmiany cały rozdział budżetu ministerstwa spraw zagranicznych. W toku dyskusji nad budżetem ministerstwa wojny oświadczył referent, iż Francya będzie miała w roku przyszłym tylko 208 milionów franków nadzwyczajnych wydatków na wojska, Niemcy natomiast aż 325 milionów fr. Francya wie, iż pokój jest niezbędnym i nie cofa się przed żadnymi ofiarami, gdy chodzi o jej godność i egzystencję. Można dzisiaj przewidywać, iż w ciągu kilku lat najbliższych będzie potrzeba uczynić nowy wydatek wsumie około 50 milionów fr. na utrzymanie siły zbrojnej.

Paryż, 7 listopada. Przedwczoraj nastąpiło ukonstytuowanie wielkiego stowarzyszenia w sprawie wolnego od cła wprowadzania produktów surowych i zakazu ich wywożenia. Stowarzyszenie usiłuje dać opiekę zagrożonym, przez olenie materyałów surowych, przemysłowi i handlowi, a zarazem zwrócić uwagę na wynikające z tej polityki ekonomicznej niebezpieczeństwo odosobnienia.

Madryt, 7 listopada. Pogłoska, jakoby królowa regentka zachorowała niebezpiecznie, jest bezpodstawną. Królowa była niezdrowa, lekko skutkiem przeziębienia i dzisiaj wstała już z łóżka. Król nabawił się lekkiego kataru.

Haga, 7 listopada. Izby zostały zwołane na 12 b. m. głównie celem przyjęcia projektu ustawy o regencji królowej Emmy.

Haga, 7 listopada. Z zamku Loo donoszą: Stan zdrowia króla jest ciągle niepomyślnym. Upadek sił widoczny. Od wczoraj rana król niesłychanie jest rozdrażnionym.

Bern, 7 listopada. Rada związkowa poleciła posłowi swemu w Wiedniu, szefowi oddziału rolniczego i związkowemu komisarzowi od zarazy bydła, prowadzić dalej rokowania ustnie, ażeby co do rewizji konwencji, zawartej pomiędzy Szwajcaryą, a Austro-Węgrami w r. 1883, o zarazie bydła, osiągnąć o ile możności porozumienie.

Bellinzona, 7 listopada. Wielka rada odroczyła się do poniedziałku nie przedsięwziawszy wyborów do rady rządowej ani komisji podatkowej.

Nowy Jork, 7 listopada. Do wczorajszego wieczoru nadeszły wiadomości o wynikach wyborów głoszą, że republikanie zyskali 87 miejsc.

Nowy Jork, 7 listopada. MacKinley sam przyznaje iż kandydatura jego do kongresu prawdopodobnie upadła.

Nadestano.

Ostrzeżenie.

7201

Ostrzeżenie pp. N. N. z Przemysła i okolicy, amatorów polowania z nagonką w cudzych lasach...

W teatrze hr. Skarbka. W piątek dnia 7 listopada 1890. Po raz pierwszy:

HONOR

(Die Ehre)

komedia w 4 aktach Hermana Sudermanna.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro po raz piąty „Biedny Jonatan“ operetka w 3 aktach Millöckera.

Wykaz

pięciu liczb

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim dnia 5 listopada 1890.

64 - 67 - 17 - 49 - 52

Następne ciągnięcie przypada w dniu 19go listopada i 3 grudnia 1890.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 7 listopada

Hotel Zorza.

Pp. J. hr. Młodecki z Monasterzysk, B. hr. Stecki z Nadcza.

Hotel Angielski.

Pp. J. Grabowski z Kościuch, J. Strutyński z Kupczyniec.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Zeitleben z Czortkowa, W. Maczek z Bukowska.

Hotel Langa.

Pp. O. Misselwitz z Chemnitz, H. Jakubowski z Kołomyi.

Ces. król. generalna Dyrekcja kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BIELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Białej, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Białej;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BIELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Białej i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Białej tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Białej tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6. listopada 1890

Table with columns: 1. Akcje za sztukę, 2. Listy dłużne, 3. Liście dłużne, 4. Obligacje, 5. Losy, 6. Monety. Includes various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 listopada 1890

1. Dług państwa.

Table listing government debt and various bonds with columns for 'płać' and 'płać żądają'.

2. Obligacje in dem. 5 pr. (za zł. m. k.)

Table listing various bonds and obligations with prices.

3. Akcje.

Table listing various stocks and shares with prices.

Table listing exchange rates for various currencies and locations like Krakow, Buda, etc.

4. Liście zastawne losowane.

Table listing various financial notes and exchange rates.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table listing various bonds and obligations with prices.

6. Losy.

Table listing various lottery numbers and prices.

płać żądają

Table listing exchange rates for various currencies.

Table listing various financial instruments and their prices.

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table listing various exchange rates for different locations.

Kurs złota.

Table listing various exchange rates for gold and silver.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.

Table listing various financial instruments and their prices.

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,

Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 4240 (7151 3-4) C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej sumy 162 zł. zpn. na rzecz Józefa Murzyna przymusową sprzedaż realności lwh. 197 gm. kat. Niepołomicie objętej a małoletnich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszka Nowaków własność stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 20 listopada i 23 grudnia 1890...

nia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego wlikwidacyi we Lwowie hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 466 karty C. poz. 8 w kwocie 1276 zł. 55 ct. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 4 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nazwą „Siódma osada lipiecka“ w powiecie rohatyńskim położonej wedle wyk. hip. l. 466 karty B. poz. 1 własność Antoniny Wronowskiej stanowiącej. Cena wywołania wynosi 1012 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi, na drugim zaś także niżej tej ceny. Wadyum ustanowione na kwotę 102 złr. a. w. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym. O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 14 sierpnia 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymyby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu

nie mogły być doreczone do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie p. adw. dr. Madeyskiego ze substytucyą p. adw. dr. Schätzla jakoteż za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany 28 września 1890, L. 22354 (6492 3-3) W ci k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycelności cechu Białoskórników w Krakowie w kwocie 1500 zlr. zpn. w dniu 22 grudnia 1890 i 27 stycznia 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 15/20 części realności pod lk. 34 i 35 dz. VIII. w Krakowie Jana Kruczkowskiego względnie tegoż masy spadkowej i Anny Kruczkowskiej własnych tudzież 1/20 części tychże realności Anny Kruczkowskiej własnej. Cena wywołania 16/20 części realności pod l. 34 wynosi 1030 zlr. 40 ct. w. a. Wadyum 104 zlr. wa. 16/20 części realności pod l. 35 wynosi 812 zlr. 80 ct. wa. Wadyum 82 zlr. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. bar. Lewartowski, zastępca adw. Dr. Brummer. Kraków, 6 września 1890. L. 11901 (6493 3-3) W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego a mianowicie 7 rat półrocznych po 705 zł. zpn. w dniu 15 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację należących do egzekuta dr. Wiktora Ambrożego 2 im. Nałęcz z Włynia Włynskiego dóbr Radwanowice i Słotwiny wyk. hip. l. 575 i 822 urzędu hipotecznego c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych w powiecie Krzeszowskiem położonych. Cena wywołania wynosi 47230 zł. wa. Wadyum 4723 zł. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Stanisławski zastępca adw. dr. Olearski. Kraków, dnia 11 lipca 1890.

L. 6477 (7129 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza że w celu zniesienia wspólności majątkowej i zaspokojenia kosztów Hanuski Burba w kwocie 10 złr. 76 ct., 6 zł. 35 ct. 8 złr. 91 ct. wa. odbędzie się dnia 17 listopada 1890 i dnia 15 grudnia 1890 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności małoletnich dłużników Oleksy i Paraszki Pichnijów i powódki Hanuski Burba własnej wyk. hip. l. 170 gm. kat. Suchochód objętej pod lk. 36 położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1368 złr. 5 ct. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 136 złr. wa. Husiatyn, 30 sierpnia 1890.

L. 5901 (7116 3 3) C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie spadkobierców Nusima Tillingera przeciw Romanowi Matijów pto 400 fl. zpn, przymusową licytację realności dłużnika w Rudnikach powiatu Sniatyn pod lk 102 wyk. hip. 238 objętej, ciało tabularne stanowiącej na 700 złr. oszacowanej na dniach 21 listopada i 23 grudnia 1890 w Sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunkii w Registraturze tus. do przejrzienia.

Wadyum 70 zł. aw. Zabłotów, 12 lipca 1890.

L. 5492 (7115 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Benziona Taubmana przeciw Judzie Mosesowi Kressel pto 23 złr. zpn. ogłasza przymusową licytację realności dłużnika w Zabłotowie powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 166 wyk. hip. 1129 objętej ciało tabularne stanowiącej, na 150 złr. wa. oszacowanej w dniach 18 listopada i 23 grudnia 1890 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzienia.

Wadyum wynosi 15 złr. aw Zabłotów, 28 lipca 1890.

L. 1611 (7112 3-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensy Jzakaa Szennera w kwocie 80 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 28 listopada 1890 i dnia 15 stycznia 1891 każdym razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości lwh 173 i 2/4 części posiadłości lwh. 236 księgi gruntowej gminy Tylicz objętych, dłużnika Dyonizego Dyzmańczyka własnych pod l. k. 125 w Tyliczu położonych z tem iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd registraturze, Muszyna, 20 czerwca 1890.

L. 5499 (7110 3-3) Ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu przeciw Mateuszowi Trznadłowi o 50 złr. przedsięwzięta zostanie w dniu 4 grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 o godz. 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności whl. 213 ks. gr. Padów Mateusza Trznadła z tem iż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Cena szacunkowa wynosi 484 złr. Wadyum 48 złr. 40 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. w Mielcu Dr. Brandta. Resztę warunków, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przegladnąć można w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Mielec, dnia 17 czerwca 1890.

L. 26760 (7102 3-3) Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należności powiatowej Kasy oszczędności w kwocie 63 zł. 66 ct. z przynależnościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 27 listopada 1890 i 29 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rana egzekucyjna licytacja realności lwh. 53 w Raciborowicach Józefa Wiatra własnej.

Cena wywołania 3722 zł. Wadyum 372 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. D. Henryk Schoen

z substytucją adw. dr. Olearskiego w Krakowie.

Kraków, 2 sierpnia 1890.

L. 8762 (7105 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 60 złr. zpn. odbędzie się na rzecz Izaka Aussenberga w tymże Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 79 gminy kat. Bochnia objętej dłużniczki Maryanny Skowronkowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 grudnia 1890 i 8 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Serafiński. Wadyum 10 złr. Bochnia, 11 sierpnia 1890.

L. 7593 (7095 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 16 rat po 9 zł, aw. zpn. i reszty kapitału 9 zł. 9 ct. odbędzie się dnia 28 listopada i 18 grudnia 1890 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Pawła Janowa własnej wyk. hip. l. 288 gminy katastralnej Łanowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 816 zł. Zakład wynosi 81 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner. Borszczów, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 5035 (6477 2-3) Dnia 19 grudnia 1890 i dnia 23 stycznia 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 146 w hl. 146 w Dobczycach położonej Aleksandra Miarczyńskiego własnej na pokrycie pretensy Joachima Gronera pto 2000 złr. aw. zpn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 5830 złr. lub wyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania. Kurator wierzycieli niewiadomych ek. Notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobzycach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy Dobzycy, 1 października 1890.

L. 10019 (6578 2-3) W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 201 ks. gr. hminy Wiśniowczyk Michała Kuzia względnie tegoż masy spadkowej własnej na rzecz Izaka Akermana pto 37 złr. 50 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1970 złr. Wadyum 197 złr. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. Registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Pawła Olejnika

C. k. Sąd powiatowy Przemyślany, dnia 18 września 1890.

L. 14954 (7173 2-3) C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 600 złr. zpn. przymusowa sprzedaż 1/4 części ciału hipot. wedle wyk. hip. l. 690 gminy Iwoniec Izzydora Weintraub własnej w tut. Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Chaima Seiden na dniu 25 listopada 1890 i na dniu 29 grudnia 1890 każdym razem o 10 rano przedsięwzięta zostanie, a to z tem, że wspomniany przedmiot na pierwszym za cenę wywołania 57 złr. 75 ct. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poreczne 5 złr. 80 ct. Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. adw. Dr. Kafinski w Złoczowie. Złoczów, dnia 13 października 1890.

L. 5751 (7177 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie podaje do wiadomości celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 55 położonej objętej wyk. hip. l. 81 w księdze gruntowej gminy kat. Borowy wedle poz. 1 karty własności do dłużników Wawrzeńca Kuty i Tekli Kuta należących w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 listopada i 17 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 63 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Tomasza Krudzielskiego.

Resztę warunków licytacji akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy Pilzno, dnia 18 września 1890.

L. 10019 (7106 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości l. w. k. 118 gminy kat. Rzezawa Piotra Cierniaka i lwh. 299 gminy Rzezawa Jana i Anny Waśniowskich własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 4 grudnia 1890 i 8 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weisło. Wadyum 105 zł.

Bochnia, 23 września 1890.

L. 13098 (7126 2-3) C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Zofii z Marków Merchulowej z należnościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 55 jedna trzecia realności lwh. 56 dla gminy Kobierzyn do Jana Marka należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 5 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa jednej realności 650 zł. drugiej zaś 52 zł. 66 2/3 ct. poniżej której w terminie pierwszym żadna z realności sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Tarnów, 30 września 1890.

L. 2344 (7178 2-3) Na dniu 26 listopada i 17 grudnia 1890 zarządzono licytację realności lwh. 261 w Woli Przemyskiej Zofii zo Drabantowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku pto 33 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł. 30 ct. Wadyum 30 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzienia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Radłów, dnia 1 listopada 1890.

L. 3226 (7181 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 140 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada i 19 grudnia 1890, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Łuczyniec pod lk. 78 w Rozance wyżej położonej.

Cena wywołania 1287 zł. 50 ct. Wadyum 128 zł. 75 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach t. registratury.

Skole, 30 września 1890.

L. 3390 (7180 2-3) W dniu 26 listopada i 17 grudnia 1890 zarządzono egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności lwh 322 w Woli radłowskiej Jana Kliczki własnej na rzecz Hermana Goldberga pto 15 złr. 96 1/2 ct. i 10 zł. 92 ct. zpn.

Cena wywołania 660 złr. Wadyum 66 złr.

Reszta warunków do przejrzienia w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Radłów, dnia 1 listopada 1890.

L. 779 (7015 2-3) Dnia 9 grudnia 1890 i dnia 27 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod l. k. 37 w Wituszyńcach położonej powstającej z całego ciału tabularnego wykazem hipotecznym 135 i połowy ciału tabularnego wykazem hipotecznym 138 objętej Michała Pajaka własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 80 zł.

Cena wywołania 117 zł. Wadyum 11 zł. 70 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie na-

leżycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego c. k. notaryusza w Niżankowicach.

C. k. Sąd powiatowy. Niżankowice, 21 czerwca 1890.

L. 14398 (7093 2-3) W kałuskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 9 grudnia 1890 i 14 stycznia 1891 z rana o 10 godzinie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Rypiancu położonej wedle wyk. hip. l. 125 i 150 gminy kat. Rypianka Jana Bazylego Józefa, Anny Maryi i Oleny Krukowskich i Pawła Narskiego własnej na rzecz Zakładu kredzt. włość w likwidacji we Lwowie w celu zaspokojenia 11 rat po 21 zł. 82 ct. i 246 zł. 31 ct. zpn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej, na drugim zaś i niżej tejże ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wznosi 40 zł. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Michała Baczyńskiego z Kałusza ustanowiono.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Kałusz, 9 października 1890.

L. 2345 (7179 2-3) Na dniu 26 listopada i 17 grudnia 1890 zarządzono licytację realności lwh. 103 w Zaborowie Stanisława Jasickiego na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku pto 310 złr. zpn.

Cena wywołania 338 złr. Wadyum 33 złr.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzienia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy Radłów, dnia 1 listopada 1890.

L. 14063 (6682 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Stanisławowie przeciw Chaimowi i Sosi Holderom pto 287 zł. 50 ct., 287 zł. 50 ct. i 3368 zł. 10 ct. aw. zpn. niniejszym edyktem chcę kupienia mającym wiadomo czyni, że równocześnie dozwolił publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 56 i 56 a w Rohatynie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 288 księgi gruntowej gminy Rohatyn dłużników Chaima i Sosi Holderów własnej, tej pretensy za hipotekę służącej i do przeprowadzenia tej licytacji dwa w budynku sądowym odbyć się mające termin mianowicie na dzień 10 grudnia 1890, i na dzień 14 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem wyznaczył, iż ta realność dopiero na ostatnim terminie poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 20750 zł. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania tj. kwotę 2075 zł. i złożone być w gotówce lub w papierach wartościowych popularne bezpieczeństwo dających.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O rozpisanii licytacji zawiadamia się obie strony ek. Prokuratorę skarbu we Lwowie ek. Urząd podatkowy w Rohatynie, wierzycieli hipotecznych Chanę Nagelberg, Józefa Ungera, Jonasza Rapaporta, Dyrekcyę banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji i wszystkich tych wierzycieli którzyby po 1 października 1890 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła do rąk kuratora Kazimierza Abgarowicza i przez edykta.

Rohatyn, 8 października 1890.

L. 41866 (6603 1-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensy Józefa Ereth w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja do Wojciecha Kozłowskiego wedle wyk. hip. 436 Dz. II karta B. poz. 1 należącej realności pod l. 493 2/4 we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 4299 złr. 90 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 429 złr. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 września 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Sietnicki kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Skowroński mianowany został.

We Lwowie, 4 października 1890.

L. 4148 (7182 1-3)

W gmachu ek. Sądu powiatowego w Ulanowie odbędzie się w dniach 1 grudnia 1890 i 5 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nk. 209 w Pysznicy położonej w hł. 225 księgi gruntowej gminy Pysznicza objętego, dłużnika Franciszka Ogona własnej na rzecz Konstantego Marcinkowskiego pto 110 zł. wa z pn.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 385 zł., wadyum zaś wynosi 38 zł. 50 ct. wa.

Blizsze warunki akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutęjszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ulanów, dnia 10 października 1890.

L. 3305 (7103 1-3)

Dnia 9 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 42 księgi gruntowej gminy Gosprzydowa objętej Kazimierza Wiśniewskiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 98 zł. 86 ct.

Cena wywołania 1188 zł.

Wadyum 119 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ek. notaryusz w Brzesku.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 26 lipca 1890.

L. 4172 (7208 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Schiffry Aron, prawnabywczyni Peisacha Goldberga 5080 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja do Mojżesza Bersteina względnie jego spadkobierców wedle wyk. hip. 270 karta B. poz. 17 i 18 należącej połowy realności pod l. 277 m. we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 10.319 zł. 25 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej 2/3 części takowej sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 515 zł. 96 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla; nieobecnego wierzycielki Fany Löwenstein, dla nieobjętej masy spadkowej Deborry Berstein, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego te jest po dniu 7 września 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Raabe kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Sokal mianowany został.

We Lwowie, 25 października 1890.

L. 75080 (7203 1-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy 4.000 mtr. długiej drogi Olszyny-Melsztyn odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie 27 listopada r. b. o godz. 12 w południe licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 33.132 zł. 32 ct. z której przypada:	
za roboty ziemne	10.104 zł. 22 ct.
" podkładowe	3.556 " 80 "
" mury podporowe i narzuty kamienne	12.317 " 87 "
" mosty i przepusty	5.406 " 11 "
" poręcze drogowe i słupki	1.597 " 32 "
ryczałt na składy materiałów	150 " "
Razem	33.132 zł. 32 ct.

Warunki budowy można przejrzyć w ek. starostwie w Tarnowie gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty ułożone w sposób poniżej podany i w 5 procent. wadyum zaopatrzone.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, albo nieułożone według pomienionego wzoru albo złożone w innym urzędzie albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 3 listopada 1890.

Wzór oferty
Oferta.

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się objąć w wykonanie budowę drogi Olszyny-Melsztyn i opuszczam (liczbami i słowami) ośsetków z ceny fiskalnej.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaje się tymże bez jakichkolwiek zastrzeżeń.
Jako wadyum składam
Tarnów, . . listopada 1890.

L. 2151 (7206 1-3)

Dnia 18 listopada 1890 odbędzie się licytacja na artykuły sklepowe potrzebne w roku 1891 za pośrednictwem pisemnych ofert.

Blizsze warunki i potrzebna ilość mogą być przejrzone w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny
Wieliczka, dnia 5 listopada 1890.

L. 6159 (7018 1-3)

Dnia 9 grudnia 1890 i dnia 17 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutęjszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 4 w Kłokowicach położonej wykazem hip. 78 objętej Ambrozego Żurakowskiego własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania lub za takąwa na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Niżankowice, 18 marca 1890.

L. 5891 (7111 1-3)

W ek. Sądzie powiatowym w Mielcu w dniach 10 grudnia 1890 i 14 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 135 gm. kat. Białaków Franciszka Łanochy własnej na rzecz Pawła Łanochy celem zaspokojenia sumy 550 zł. z pn.

Cena wywołania 3700 zł. wa.

Wadyum 730 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Brandta w Mielcu.

C. k. sąd powiatowy
Mielec, dnia 30 sierpnia 1890.

Konkursa.

L. 45583. (7046 3-3)

Celem nadania jednego stypendyum o rocznych 140 zł. ewentualnie zaś dwóch stypendyów po 170 zł. wa. rocznie z fundacji sp. Antoniego Józefa dw. im. Spadwińskiego ogłasza się niniejszym konkurs. O powyższe stypedium ubiegać się mogą uczniowie wykazujący się rzeczywistym nobstwem, dobrymi obyczajami i postępem w naukach, synowie mieszkańców Królestwa Galicyi i Lodomerji w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, wyznania katolickiego, szlacheckiego lub nieszlacheckiego rodu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekeji zakładu, do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 25 października 1890.

L. 45422. (7047 3-3)

W celu ewentualnego nadania stypendyum z zapisu Wnej Teofili z Bilińskich Englowej o rocznych 200 zł. wa. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla młodzieży ubogiej pochodzenia polskiego obrzadku rzym. lub gr. kat., uczęszczającej do szkół publicznych średnich lub wyższych z dobrym postępem w naukach.

Pierwszeństwo przed innymi mają Bilińscy herbu Sas, przydomku Tarasowicze, a pomiędzy temi krewni Damiana Tarasowicza Bilińskiego, tudzież potomkowie sp. Antoniego Gawina z Niosiołowic Niosiołowskiego. Kandydaci z tych rodzin mogą korzystać z niniejszej fundacyi już jako uczniowie szkół początkowych.

Chęć się ubiegać o powyższe stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekeji zakładu, do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne; potomkowie rodzin, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni również załączyć dowody wykazujące ich przynależność do tych rodzin.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 24 października 1890.

L. 45192. (7048 3-3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi sp. Antoniego Dydyńskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Takowe przeznaczone są dla uczniów szkół publicznych lub też szkół posiadających uprawnienie szkoły publicznej.

Pierwszeństwo mają kandydaci z rodziny fundatora sp. Antoniego Dydyńskiego, po nich następują kandydaci z tej galezi rodziny Rosnowskich, z której małżonka sp. fundatora pochodziła, a gdyby i tych nie było, naówczas korzystać mogą z fundacyi kandydaci pochodzenia szlacheckiego, a przedewszystkiem Dydyńscy i Rosnowscy.

Każde stypendyum wynosić będzie 240, 300 lub 360 zł. wa. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Uczniowie szkół specjalnych otrzymają stypendya odpowiadające stenowisku szkół rzeczonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody pokrewieństwa z fundatorem lub małżonką jego, a względnie dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 22 października 1890.

L. 44204. (7139 3-3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi sp. Kajetana hr. Lewickiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Jedno z tych stypendyów, wynoszące 300 zł. wa. rocznie, przeznaczone jest dla młodzieńca urodzonego w Galicyi, oddającego się nauce sztuk pięknych i trwa przez lat czte y. W razie podróży za granicę otrzyma stypendysta na żądanie 100 zł. z góry, zaś resztę 200 zł. w półrocznych ratach z dołu.

Drugie stypendyum, wynoszące 200 zł. wa. rocznie, przeznaczone jest dla ubogiego ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego, urodzonego w Galicyi.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów pełniących służbę w dobrach należących do ordynacyi sp. fundatora.

Prawo nadawania stypendyum służy J.Wnej Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego (uczniowie szkół publicznych na ręce przełożonej władzy szkolnej) najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowego postępu w naukach, a względnie także w sztuce.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 20 października 1890.

L. 45582. (7138 3-3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi imienia Szczepana Mogiły Stankiewiczza o rocznych 200 zł. wa. począwszy od II półroczka bieżącego roku szkolnego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Bez względu na pierwszeństwo do tych stypendyów służy krewnym męża założycielki fundacyi s. p. Eugenii z Lisowskich Stankiewiczowej, to jest krewnym s. p. Szczepana Stankiewiczza herbu Mogiła. tak po mieczu jak i po kądzieli, bądź chłopcom, bądź dziewczętom.

Pomiędzy krewnymi sp. Stankiewiczza bliżsi przed dalszymi, a ubożsi przed zamkniętymi będą mieć pierwszeństwo.

Chłopcy otrzymać mogą stypendya z tej fundacyi jeżeli uczęszczają do szkół publicznych, z pomiędzy dziewcząt zaś przedewszystkiem te, które kształcą się na nauczycielki, lub też uczęszczają do publicznych i prywatnych (przez władzę upoważnionych) zakładów wychowawczych. Dziewczęta pobierać mogą stypendya najdłużej przez lat 10 i najdalej do ukończenia 18go roku życia.

Jeżeli z krewnych sp. Stankiewiczza nie było kandydatów, natędy korzystać mogą ze stypendyów ubodzy młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego, obrzadku rzymsko-kat. uczęszczający do szkół publicznych ludowych, średnich lub wyższych lub też d. Krakowskiej szkoły sztuk pięknych.

Chęć się ubiegać o powyższe stypendya winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekeji zakładu, do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie dowody pokrewieństwa ze sp. Szczepanem Stankiewiczem mężem sp. fundatorki.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 25 października 1890.

L. 45586. (7137 3-3)

Celem nadania jednego stypendyum o rocznych 60 zł. wa. z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego utworzonej

przez gminy byłego powiatu Radymieńskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

O nadanie tego stypendyum ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego do szkół wyższych uczęszczają. Pierwszeństwo mają synowie włościan.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekeji zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jakoteż z ostatniego półroczka szkolnego.

Szkołki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya, istniejące w Radymaie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stebnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 25 października 1890.

L. 36876 (7140 3-3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą „Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego“ ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników sp. fundatora w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w obwodzie Rzeszowskim a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200, lub 300 zł. każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. wa. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chęć się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada rb. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od własnej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach. Nadto winni ubiegający się o stypendyum przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem sp. dr. Janem Towarnickim byłym fizykiem obwodowym w Rzeszowskim, a to za pomocą metryk albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści iż kandydatata o stypendyum, jako krewnego s. p. fundatora znają i uważają. Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya, jeszcze przez półtora roku jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 października 1890.

L. 11335 (7185 2-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Sekretarza powiatowego w randze X. klasy ewentualnie posady kancelisty c. k. Namiestnictwa w randze XI. klasy rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 10 grudnia rb.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Pomienione posady nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 N. 60 dz. pp. przed innymi ukwalifikowanym wystuzonym podoficerom, zaopatrzonym w Certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategorii urzędników państwowych będących w czynnej służbie lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 3 listopada 1890.

L. 44870. (7049 3-3)

Celem nadania jednego stypendium o rocznych 300 zł. w. a. z fundacji imienia Stupnickich i Jankowskich ustanowionej przez śp. Marcelo Stupnickiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to jest przeznaczone dla uczniów Wydziału prawniczego lub medycznego c. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu.

Ubiegają się mogą o to stypendium uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicji, wyznania rzymskiego lub greckiego lub polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykazują się celującym postępem w naukach i wzorowymi obyczajami.

Uczniowie pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykazują pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojcem śp. fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką, matką śp. fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z śp. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.
Lwów, 20 października 1890.

L. 45589. (7135 3-3)

Celem nadania jednego, a ewentualnie dwóch stypendyów z fundacji śp. Ludwika Niezabitowskiego o rocznych 210 zł. wa. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium z tej fundacji otrzymać może ubogi młodzieniec pochodzenia szlacheckiego, który ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe, uczęszcza do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada śp. fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, po tych następują potomkowie szlachty galicyjskiej, których szlacheckie pochodzenie udowodnione jest prawnie na podstawie posiadania dóbr ziemskich, za czasów królów polskich, lub też na podstawie dyplomów tychże królów.

Wszelkie otrzymane mogą stypendya powyższe potomkowie rodzin wyniesionych do stanu szlacheckiego przez Jego ces. i kr. Apostolską Mość Cesarza Austriackiego, lub też obdarzonych Indygenatem Królestwa Galicji i Lodomerji.

Z terny ułożonej przez c. k. Namiestnictwo, wybiera kandydata Wny Kazimierz Niezabitowski.

Kompetenci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie dowody pokrewieństwa z fundatorką.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.
Lwów, 25 października 1890.

L. 45587 (7136 3-3)

W celu nadania stypendium z fundacji imienia Abrahama Oranza o rocznych 100 zł. aw. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to otrzymać może tylko młodzieniec ubogi urodzony w Krakowie i uczęszczający do jednej ze szkół średnich (gimnazjalnych lub realnych) w Królestwie Galicji i Lodomerji lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem. Wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Pobór stypendium trwa aż do ukończenia szkół średnich (gimnazjalnych lub realnych) w Królestwie Galicji i Lodomerji lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Prawo rozdawnictwa służy wspólnie pp. Chaimowi i Mojżeszowi Oranzom, a względnie jednemu z nich, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.
We Lwowie, d. 25 października 1890.

L. 45581 (7157 2-3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacji śp. Adama Żebrowskiego w kwocie 210 zł. wa. rocznie ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla

ubogiej młodzieży pochodzenia szlacheckiego, oddającej się w Uniwersytecie lwowskim nauce prawa i administracji w celu usposobienia się do służby publicznej w charakterze urzędników konceptowych.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny śp. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli.

Na propozycję c. k. Namiestnictwa nadaje stypendium właściciel miasteczka Żurawna.

Nadane stypendium zatrzymuje stypendysta również po ukończeniu studiów, jeżeli otrzyma przy jakimkolwiek urzędzie administracyjnym lub sądowym w kraju taką posadę, która wymaga poświadczenia odbytych należycie nauk prawnych a to aż do uzyskania adjutum lub też stałej płacy jako urzędnik.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Grona Profesorów Wydziału prawniczego, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, dowody szlacheckiego pochodzenia, a nakoniec świadectwo dojrzałości a względnie świadectwa z odbytych już egzaminów prawnych publicznych lub prywatnych.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, 25 października 1890.

L. 45585 (7158 2-3)

Celem nadania stypendium z fundacji Jego Cesar. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 130 złr. wa. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie mieszańców powiatu Przemyskiego jak tenże stniął w roku 1861, tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacji tj. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie. Gdyby takich kandydatów nie było, natenczas otrzymać może stypendium uczeń szkół realnych pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendium służy każdemu c. k. Namiestnikowi, a stypendysta może je pobierać aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniesione być winny na ręce Dyrekcji szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i zawierać mają prócz dowodów o pochodzeniu uprawniającem do uzyskania stypendium również metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim

We Lwowie, 25 października 1890.

L. 45588 (7159 2-3)

Celem nadania stypendium z fundacji śp. Filipa Wiktora dw. im. Obniskiego o rocznych 400 złr. aw. ogłasza się niniejszym konkurs.

O stypendium to ubiegają się mogą młodzieniec narodowości polskiej i szlacheckiego pochodzenia, którzy się oddają nauce prawa i administracji w Uniwersytecie lwowskim lub krakowskim i wykazują się dobrymi świadectwami z postępem w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Wydziału uniwersyteckiego, którego są uczniami, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z egzaminu dojrzałości, tudzież wszystkie świadectwa o postępkach w naukach w ciągu studiów uniwersyteckich, a w szczególności świadectwa z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim.

We Lwowie dn 25 października 1890.

L. 9142 (7187 1-2)

Odnosnie do konkursu w nr. 255 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego, ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady rady przy sądzie obwodowym w Stanisławowie opróżnionej z dniem 25 listopada 1890 upływa.

Lwów, dnia 2 listopada 1890.

L. 86616 (7200)

W Galicji są do obsadzenia dwie ewentualnie więcej posad komisarzy straży skarbowej w X. klasie rangi.

Podania o te posady zaopatrzone w świadectwo z egzaminu złożonego z przepisów postępowania cłowego i towaroznawstwa lub też przepisów o podatku konsumcyjnym należy wnieść w przepisanej drodze do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie w przeciągu 4 tygodni.

Kompetenci, którzy wnieśli już poda-

nia w skutek konkursu ogłoszonego tutejszym rozporządzeniem z 23 września 1890 l. 37918 nie potrzebują do niniejszego konkursu wnieść ponownych podań.

C. k. krajowa Dyrekcja Skarbu.
Lwów, dnia 28 października 1890.

L. 114 (7202 1-3)

Celem obsadzenia przy c. k. kasie prowentowej w Krynicy posada c. k. asystenta kasowego w XI. klasie rangi z roczną płacą 600 zł. i legalnym dodatkiem aktywalnym, tudzież z systemizowanym poborem drzewa deputatowego bez dostawy do pomieszczenia, tudzież obowiązkiem złożenia przepisanej kaucji służbowej w wysokości rocznej płacy, rozpisyje się konkurs.

Kompetenci mają wnieść najpóźniej do 21 listopada br. w drodze przepisanej pisemne podania do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie i wykazać w takowych świadectwach swój wiek, stan, odbyte studia, znajomość języka polskiego i niemieckiego, dotychczasowe zatrudnienie i uzdolnienie do zawodu kasowego na podstawie złożonego egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej.

Z Prezydium c. k. gal. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 1 listopada 1890.

Upadłości.

L. 10499 (7191 1-3)

Zawiadawcą masy rozbiorowej Małki Katz ustanowiono stale adw. dr. Freudenberg, jego zastępcą Nutę Ettingera, obydwóch z Kołomyi.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 2 lipca 1890.

L. 58 (7209 1-3)

Do likwidacji dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej Rubina Kurzera wyznaczam termin na dzień 15 grudnia 1890 o godzinie 11 przed południem w biurze 14.

O czym wierzyteli zawiadamia.

Lwów, 31 października 1890.

C. k. Rada Sądu krajowego.
Spausta.

komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 41266 (7210 1-3)

C. k. Sąd krajowy uznaje Józefa Klapa lub Borta ze Lwowa (39 Janowskie) obłąkanym; kurator Leib Klapp.
Lwów, dnia 18 października 1890.

L. 4730 (7198 1-3)

Paweł Andrejczyszyn z Nastasowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Rakoczego syna Pročka gospodarza z Nastasowa

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, dnia 26 września 1890.

L. 5326 (7035 1-3)

Anna Kiż z Postolówki uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem Hryńko Muszałuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopeczyńce, 28 sierpnia 1886.

L. 3929 (7092 1-3)

Podaje się do publicznej wiadomości że Jan Hnatów gospodarz z Zuszyc za obłąkanego uznany i że dla tegoż Pan Soter Smarzewski z Zuszyc kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 30 maja 1890.

L. 6650 (7073 1-3)

Podaje się do wiadomości iż Dawid Scherzer z Horodenki jako obłąkany pozostaje pod kuratelą kurator tegoż Jossel Scherzer z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 10 czerwca 1890.

L. 9691 (7074 1-3)

Ka arzyna I-o Sędzimir II-o Stanisławska ze Stronia, uznana została za marnotrawczynię.

Kuratorem Wincenty Sułkowski w Stroniu.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, d. 15 października 1890.

L. 2148 (7104 1-3)

Oleka Nyskohuz gospodarz gruntowy z Wysocka niżnego marnotrawcą uznany i jemu kurator w osobie Petra Błyściów z Wysocka niżnego ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 24 kwietnia 1890.

L. 9189 (7149 1-3)

Józef Torba z Birezy uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Grzegorz Szinlik z Birezy.

C. k. Sąd powiatowy

Bireza, 16 października 1890.

L. 59787 (7154 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie ogłasza, że na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z d. 25 października 1890 l. 45838 Władysława Micewskiego 26 lat liczącego stanu wolnego stale w Tuczaupach (we Lwowie chwilowo) mieszkającego z powodu marnotrawstwa pod kuratelę poddał i kuratora dlań w osobie p. Edwarda Micewskiego ustanowił.

Lwów, dnia 29 października 1890.

Wyroki prasowe.

L. 19764 (7189 1-3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie decyzyą z dnia 28 października 1890 l. 17210 na skutek zażalenia c. k. Prokuratorji Państwa orzekł:

artykuł wstępny w nr. 228 dziennika „Nowa Reforma“ z dnia 4 października 1890 poczynający się od słów „Rząd jest przekonany“ a kończący się słowy „obywatele naszego kraju“ zawiera w swej treści znamiona występku z §. 300 uk. i art. III. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dpp. z r. 1863, a dalsze rozpowszechnianie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronionem.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 1 listopada 1890.

Zl. 240 (6790)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Die Volkspresse. Organ für die Interessen des arbeitenden Volkes“ vom 13 October 1890 in dem auf der 2 Seite unter der Rubrik: „Splitter und Balken“ enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Bourgeois-Republicanismus“ in der Stelle von „Uns ist noch“ bis „Socialdemokratie Front“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 October 1890.

Zl. 246 (6947)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 42 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund. Organ der österreichischen Reformpartei“ vom 19 October 1890 I. in dem auf Seite 1 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der kommende Winter“ in der Stelle von „Über auch hier“ bis „Geschäfte machen“ das Vergehen nach § 302 St. G. II. a. in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Zu den nächsten Reichsrathswahlen“ in der Stelle von „Wenn in der Gesellschaft“ bis „und Jobberthum“; b. in dem auf der 4 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Das protestantische Oberconsistorium im Großherzogthum Hessen“ in der Stelle von „in der Hand der Monarchen“ bis „ausgerottet zu werden“ das Vergehen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 October 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Zug-Karte) mit der Aufschrift: „Correspondenzkarte. Im neuen Jahr der erste Kuß“ in dem auf dieser Karte enthaltenen Bild jammert Text das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 October 1890.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 8 October 1890, 3. 3733, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Abschied vom Socialistenfest“, Verlag von F. Wilke, Druck von A. Vogel u. Comp. in Braunschweig, nach den §§ 122 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Weipach hat mit dem Erkenntnisse vom 8 October 1890, 3. 5980 die Weiterverbreitung der Nr. 80 der Zeitschrift: „Deutsche Weipacher Zeitung“ vom 4 October 1890 wegen des Artikels: „Die kirchliche Gild“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnis vom 11 October 1890, Z. 6061, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 8 October 1890 wegen des Artikels: „Scheinheilige Klagenweiber“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 7 October 1890, Z. 10344, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Deutsche Stimmen aus Mähren“ vom 5 October 1890 wegen des Artikels: „Aus einem tschechischen Veteranenvereine“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 10 October 1890, Z. 10408, die Weiterverbreitung der Nr. 16, 17, 18, 19, 20, 21 und 36 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Freiheit“ vom Jahre 1890 und zwar der Nr. 16 und 17 nach § 58 c, der Nr. 18 nach den §§ 58 e, und 300, der Nr. 19 nach den §§ 58 e, 65 b 300 und 302 St. G. der Nr. 20 und 21 nach § 58 e und der Nr. 36 nach den §§ 58 c, 65 b, 122 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12890 (7199)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyslanach uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Juliana Łozińskiego, iż na dniu 22 października 1890 do l. 12890 wytoczył przeciw niemu Izak Heilweil pozew o własność p. bud. 39 i parc. gr. 39, 40, 74, 55 i 429 w Brykoniu.

Rzecz jest tedy pozwanego kuratorowi lub swemu pełnomocnikowi przed terminem 17 listopada 1890 udzielić informacji do obrony praw swych.
Przemyslan, 23 października 1890.

L. 18059 ((7197 1—3))
C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Joachima Landaua, w sprawie Izaaka Rosenberga i Berty z Grossmanów Rosenbergowej o wykreślenie prenotowanego na rzecz Joachima Landaua prawa nadzastawu sumy 281 talarów 24 gr. prusk. ze stanu biernego sumy 1350 talarów w stanie biernym realności wykazem hip. L. 30 gminy kat. Brody prenotowanej, ustanawia kuratorem dr. Bernarda Grossa adwokata w Brodach, i zawiadamiając o tem Joachima Landaua z życia i miejsca pobytu niewiadomego, wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacji, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, a zarazem, by na terminie dnia 26 listopada 1890 wyznaczonym, w tut. sądzie udowodnił że termin do usprawiedliwienia prenotowanego na rzecz Joachima Landaua prawa nadzastawu dla sumy 281 talarów 24 gr. prusk. w stanie biernym sumy 1350 tal. prenotowanej w stanie biernym realności wyk. hip. l. 30 ks. gr. gm. kat. Brody obecnie Izaaka Rosenberga i Berty z Grossmannów Rosenbergowej własnej, jeszcze nie upłynął, lub że skarga była wniesioną w czasie właściwym, ileż w razie przeciwnym wykreślenie zastrzeżenia dozwolone będzie.
Brody, dnia 31 października 1890.

L. 5410 (7086 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z dnia 24 września 1890 l. 5410 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 2 listopada 1889 l. 18899 w kwocie 3200 złr. aw. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności Kulaszne, powiatu sądowego Bukowsko, Włodzimierza Truskolaskiego w 2/3 i małoletn. Olgi Truskolaskiej w 1/3 części własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości jak. Dom. 338 pag. 286 nr. 23 haer. i Dom. 338 pag. 289 nr. 25 haer. wzywa po myśl §. 7 ces. patentu z d. 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majątności do dnia 10 marca 1890 roku zostały zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 31 grudnia 1890 roku ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września, 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27

ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanym wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczey uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 27 września 1890.

L. 14182. (7085 1—3)

Na żądanie Adolfiny Skrzywak zezwalamy na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem rzekomo jej przepadłej, przez Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Kołomyi do l. 645 ad fol. 164 wystawionej, na 270 zł. opiewającej księżeczki wkładowej i wzywamy wszystkich, w których ręku ta księżeczka znajdować się może, ażeby w ciągu 6 miesięcy od niniejszego ogłoszenia swoje prawa do niej w tutejszym sądzie tem pewniej wykazali, ile że w przeciwnym razie ta księżeczka na ponowne żądanie proszącej za pozbawioną wszelkiej mocy będzie uważaną, a wystawca jej do żadnego wyводу i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązany.

Z c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 18 października 1890.

L. 12614. (7063 1—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Nakło „część I. Nadlewszczyzna także Modlewszczyzna“, Nakło „część II. Pawłowszczyzna“, Nakło „część III. Łowieszczyzna a Pawłowszczyzna także Jaworszczyzna“, Nakło „część IV. Adamówka“ i Nakło „część V. Wysoczańszczyzna“ zwan. wyk. hyp. l. 567, 563, 569, 570, 571, objętych u Jakuba Schwarzera i Leji Schwarzera do majątności Nakło część I. II. III. IV. i 49/60 części z majątności Nakło część V. a Wawrzyńca Pawłowskiego reszty 11/60 części majątności część Nakła V. własnych, któryto kapitał orzeczeniami c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie, a to z dnia 12 października 1889 l. 18392 na kwotę 927 zł. 41 ct. w gotowiznie płatną i dodatkowo orzeczeniem tejże Dyrekcji z dnia 13 grudnia 1889 l. 26539 na kwotę 132 zł. 48 ct. również w gotowiznie płatną, z dnia 12 października 1889 l. 18393 na kwotę 794 zł. 92 1/2 ct. w gotowiznie płatną a dodatkowo orzeczeniem tejże Dyrekcji z dnia 13 grudnia 1889 l. 26579 na kwotę 132 zł. 48 1/2 ct. w gotowiznie płatną, z dnia 12 października 1889 l. 18394 na kwotę 794 zł. 92 1/2 ct. a dodatkowo orzeczeniem z dnia 13 grudnia 1889 l. 26591 na kwotę 132 zł. 48 1/2 ct., z dnia 12 października 1889 l. 18395 na kwotę 927 zł. 41 ct. a dodatkowo orzeczeniem tejże Dyrekcji z dnia 13 grudnia 1889 l. 26599 na kwotę 132 zł. 48 1/2 ct. z dnia 12 października 1889 l. 18396 na kwotę 794 zł. 92 1/2 ct. i dodatkowo orzeczeniem z dnia 13 grudnia 1888 l. 26598 na kwotę 132 zł. 48 1/2 ct. w. a. w gotowiznie płatne, wymierzony został, c. k. Sąd obwodowy w Przemyslu wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, ażeby w terminie do dnia 1 stycznia 1891 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ile że w razie przeciwnym zaniedbując zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą, w myśl §. 5. ces. patentu z 25 września 1853, jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27. ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 Nr. 238 Dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

- 1) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie,
- 2) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo,
- 3) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie
- 4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje

poza okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemysł, 11 października 1890.

L. 7937. (7064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Bliwę z Schenerów Rothową, jako z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej Estery Finkelstein przeciwko niej pto 300 zł. dozwolił egzekucyjnego oszacowania 1/10 części realności pod lk. 127, 128 w Tarnowie na Zawału położonych lk. 272, 273 objętych Bliwą z Schenerów Rothowej własnych i że ustanowił dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Izzydora Reinera z substytucją adw. dr. Reicha w Rzeszowie i wzywa nieobecna Bliwę Rothową, aby możliwe środki obronne ustanowionemu kuratorowi podała lub innego pełnomocnika sobie obrała, gdyż inaczey skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Rzeszów, 18 września 1890.

L. 4375. (7069 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie niewiadomego z miejsca pobytu Hawryła Ławrowskiego zawiadamia, że w sporze drobiazgowym Myszkiety Weitmann przeciw niemu pto 20 zł. w. a. termin na dzień 23 września 1890 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Kość z Dołżycy ustanowiono, Hawryła Ławrowskiego wzywa się, by na powyższym terminie osobiście stanął lub kuratorowi albo innemu zastępcy pozwanemu udzielił potrzebnej informacji.

Baligród, 5 sierpnia 1890.

L. 4376. (7070 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie niewiadomego z miejsca pobytu Hawryła Ławrowskiego zawiadamia, że w sprawie drobiazgowej Myszkiety Weitmann przeciw niemu pto 45 złr. aw. termin na dzień 23 września 1890 wyznaczono, a dla niego kuratorem w osobie Iwana Kość z Dołżycy ustanowiono, Hawryła Ławrowskiego, wzywa się też by na powyższym terminie osobiście stanął lub też kuratorowi albo innemu zastępcy prawnemu udzielił potrzebnej informacji.

Baligród, 5 sierpnia 1890.

L. 20276 (7190 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomego dzierżyciela wekslu z daty Pilżno dnia 11 lutego 1880 na 200 zł. aw. opiewającego za 2 miesiące od daty płatnego przez Małkę Weissenbergową wystawionego a przez Hirscha Fenichla akceptowanego, na którym zanotowano upłać sto zł., aby go w dniach 45 od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego czasu weksel za umorzony uznany zostanie.

Tarnów, 30 października 1890.

L. 41771 (7160 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 26 września 1890 do l. 41771 wniósł Antoni Artur dw. im. Głogowski, przeciw Teodorowi Christiani Kronwaldowi, Janowi Christianiemu, Henrykowi Christianiemu i Augustowi z Christianów Wojciechowskiej pozew o wykreślenie sum 12.000 zł. w. a. z pn. i 10.000 zł. pol. z pn. ze stanu biernego dóbr Bojaniec wyk. hip. 620 objętych zpn. który to pozew udzielono pozwanym do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wyżej wymienionych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnik mianowany.

Wzywa się zatem pomienionych pozwanym, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 11 października 1890.

L. 12721 (7087)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften die Firma:
„Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Zaleszczyki, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ einzutragen und zwar auf Grund der Statuten de dato Zaleszczyki den 8 August 1890, welche nachstehende Bestimmungen enthalten:

- 1) Gegenstand des Unternehmens ist: den Mitgliedern die nöthigen Kapitalien zur Förderung ihrer Gewerbe gegen billige

Zinsen herbeizuschaffen und Sparrwesen zu erleichtern.

2) Die Dauer der Genossenschaft ist unbestimmt.

3) Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind: Aba Boral und Pinkas Lamm, Getreidehändler und Realitäteneigentümer in Zaleszczyki und Efroim Geringer Realitätseigentümer in Zaleszczyki derer Stellvertreter sind: Bernhard Meller und Leib Boral, Kaufleute in Zaleszczyki und Meilech Gottlieb Realitätseigentümer in Zaleszczyki.

4) Die Bekanntmachungen der Genossenschaft erfolgen durch Affigirung von Plakaten auf öffentlichen Plätzen und Strassen in Zaleszczyki.

5) Die Haftung eines Mitgliedes für die Verbindlichkeiten der Genossenschaft ist auf den fünffachen Betrag seiner gezeichneten Beitrittseinlage d. i. auf seine ursprünglich gezeichnete Eintrittseinlage und den weiteren vierfachen Betrag derselben beschränkt.

5) Für die Genossenschaft zeichnet der Vorstand durch zwei seiner Mitglieder.

Tarnopol, den 20 September 1890.

L. 13658 (7125 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi wymierzonego orzeczeniami c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 26 sierpnia 1889 l. 1575 objętych wyk. hip. l. 95 do brach Skowiatyn w kwocie 10.245 zł. 70 ct. wa. w gotówce wypłacić się mającego, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzy na dobrach tych własność Majera Bartfelda stanowiących nabyli przed dniem 22 września 1890 prawo zastawu, aby do dnia 2 grudnia 1890 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileż w razie przeciwnym zaniedbując zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie do której celem przesłuchania interesantów w swoim czasie dzień wyznaczony będzie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma obejmować:

1) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się ewentualnie pełnomocnika który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wreszcie,

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem tutejszego Sądu winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Usprawiedliwienie niestawiania się na terminie dopuszczane być nie może.

Tarnopol, dnia 30 września 1890.

L. 15900 (7147 1—3)

Aleksander Runge jako c. k. notariusz w Muszywie ma urządowanie z dniem 14 listopada 1890 zaprzestać i dnia 15 listopada 1890 urząd notaryalny w Wiśniczu objąć.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 28 października 1890.

L. 20693 (6589)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Neue Waltzen Dampfmühle in Pomianowa Löffelholz A. Vogelhut z tem dołożeniem:

1) że jawnymi spółnikami są Józef Löffelholz i Markus Leib Vogelhut dzierżawcy młyna parowego w Pomianowy.

2) że spółka rozpoczęła swą działalność dnia 1 stycznia 1888.

3) że firmę spółki spółnicy będą podpisywać kolektywnie w ten sposób, że pod wydrukowanymi stampiglią słowami „Neue Waltzen Dampfmühle in Pomianowa, Löffelholz et: Vogelhut“ podpiszą „Józef Löffelholz, M. Vogelhut“.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1890.

Licytacje.

L. 34568

Obwieszczenie licytacji

(7204)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Białskim składającym się z miejscowości: Białe miasto, Bierna, Buczkowice, Kalna, Komorowice z Barkiem, Lipnik z Leszczynem, Łodygowice, Meszna, Mikuszowice, Międzybrodzie ad Lipnik, Rybarzowice, Szczyrk, Salmopol, Straconka, Złęczonów i Milkowice, w powiecie Białskiego urzędu podatkowego, na rok 1891 a warunkowo na lata 1892 i 1893 lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od dnia 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893 pod następującymi warunkami:

1. Licytacją przedsięwzięciem się dnia 27 listopada 1890 o godzinie 9 z rana do 1 po południu w ck. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie, gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacji do wiadomości poda.

2. Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 7843 zł, wadyum wynosi 785 zł.

3. Do dzierżawy przysusza się każdego austriackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracja skarbową może także nieaustriackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzi żadna prawna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania uważa.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia tej dzierżawy — ugodomnych dzierżawców podatku konsumcyjnego, tudzież wszystkich którzy za zbrodnicę karani byli.

Osoby, które skazane zostały za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub za także przekroczenie, albo które w skutek ustawy karnej na przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przytomności lub ciężkie przekroczenie dochodowe i ukarane zostały, albo względem których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, wykluczone są od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia tegoż.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności ma wykazać mający chęć dzierżawienia przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacji ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo-państwowych obligacjach, lub też w innych efektach wartościowych, które na mocy szczegółowych praw lub postanowień przez administrację skarbową jako kaucya przyjmowane być mogą.

Wadyum to może być także złożone przez ustanowienie hipoteki mającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem u skutecznój intabulacji dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzelnny opis protokołu z przedsięwziętego na trzy lata przed dniem licytacji sądowego oszacowania realności hipotecznej.

Wartość obligacji lub efektów wartościowych oblicza się podług znanego w czasie złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy niżej wartości imiennej.

Papiery, podlegające losowaniu muszą być opatrzone wiarygodnym potwierdzeniem że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya hipoteczna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a przeciw temu orzeczeniu nie jest dopuszczalny żaden zarzut.

Po ukończonej licytacji zatrzymuje się tylko złożone przez najwięcej ofiarującego wadyum jako kaucya tymczasową, reszcie licytantów zaś zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce lub efekta wartościowe, względnie dokumenta dotyczące kaucyi hipotecznej, i administracja skarbową udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci własnym kosztem uskutecznić.

5. Przyjmuje się także nadaże pisemne. Także nadaże (które obecnie stemplowi na 50 ct. od akusza podpadają) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyraźnie ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne te oferty mają być ułożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku konsumcyjnego od . . . na czas od . . . do . . . 18

roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . zł. . . ct., mówię: . . . zł. . . ct. i oświadczam że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaje, dokładnie mi są znane, i że za niniejszą nadażę ręczę przylegającym wadyum dziesięć procentowem w kwocie . . . zł. . . ct.

Dan w . . . dnia . . . 188“

Podpis, stan i mieszkanie oferenta. Pisemne te oferty należy wnieść opieczętowane przed licytacją do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie do godz. 2 po południu dnia 26 listopada 1890, a skoro usta licytacja się ukończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Skoro się otwieranie pisemnych ofert, przy czem oferenci mogą być obecni — rozpocznie, nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Pisemne oferty nie będą już z rozpoczęciem ustnej licytacji więcej dopuszczane.

Opiewa ustna i pisemna nadaż na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które zaraz na miejscu po wyborze komisji licytacyjnej zostanie przedsięwzięte.

6. Kto nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego licytuje, musi się sadownie lub notaryalnie legalizowanem szczegółowem pełnomocnictwem przed komisją licytacyjną wykazać i jej takowe doręczyć.

7. Jeżeli więcej osób w spółce licytuje, natędy ręczą one do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego a jeden za wszystkich, za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi takowa zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Oraz mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki w obec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawnioną, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacja odbywa się z zastrzeżeniem potwierdzenia i akt licytacji obowiązującym jest dla najwięcej ofiarującego przez jego nadaż dla ck. administracji skarbowej zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywca zostaje wprowadzony w dzierżawę przez ck. władzę skarbową z rozpoczęciem peryodu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacji dzierżawy złożyć kaucya równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacji jako wadyum kwota wliczona, względnie (jeżeli kaucya dzierżawna przez ustanowienie hipoteki złożona została) zwrócona zostanie.

10. Czynsz dzierżawy ma dzierżawca w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli w ten dzień przypada niedziela lub święto, w poprzedzającym dniu zwykłym we skazanej mu kasie niszczać.

Inne warunki licytacyjne mogą być w ck. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie tudzież w komisaryacie (nadzorze) strażi skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją przejrzane i zostaną przy licytacji mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Karty kasowe na kaucye lub wadya z dzierżaw jeszcze nieukończonych jako wadya przyjmowane nie będą.

Z ck. powiatowej Dyrekcji skarbu Kraków, 1 listopada 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6195

(6731 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Judę Brand felda, że celem doręczenia mu ts rezolucji z 30 października 1889 l. 4473 w sprawie sprostowawczej Lacy Fränkel kuratora dlań w osobie P. Tomasza Jaronia kandydata notaryalnego ustanowiono.

Radomyśl, dnia 12 sierpnia 1890 r.

L. 8263

(6679 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str ogłasza że dnia 21 września 1829 zmarł Chrystyan Schmitzer w Łapajówce.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościili sobie prawo do tego spadku wzywa się aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego w tutejszym Sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego dr. Karol Lenartowicz z Kamionki str. kuratorem ustanowionym został, przyznany będzie

tym którzy wykażą swe prawa dziedziczenia zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeli by się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka, 30 września 1890.

L. 40300

(6698)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 16 September 1890 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Eintragung der in Lemberg unter der Firma „R. Ditmar“ errichteten Zweigniederlassung der bei dem k. k. Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragenen Firma R. Ditmar mit den Zweigniederlassungen in Prag München, und Triest, so wie die Eintragung des Umstandes, dass die Gesellschaft aus den offenen Gesellschaftern Karl Rudolf Ditmar Gerhard Ditmar, Hans Rint und Karl Gutherz sämtlich wohnhaft in Wien III Erdbergstrasse Nr. 21—27 besteht, das diese sämtlichen offenen Gesellschafter zur Vertretung der Gesellschaft und Zeichnung der Firma jeder für sich berechtigt sind, endlich dass die Gesellschaft seit 1 Juli 1889 besteht vollzogen wurde.

Lemberg, am 27 September 1890.

L. 40585

(6699 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie „Mojżesz Seller“ uwidoczniiono, iż na podstawie umowy z Chają Seller jako uniwersalną spadkobierczynią po Mojżeszu Seller dnia 5 sierpnia 1890 w wierzytelnej formie zawartej, właścicielami handlu szyb i luster pod firmą Mojżesz Seller są obecnie Adolf Seller i Fanny z Sellerów Sandbank i że każdy z obu spółników rzeczoną firmę w ten sposób samoistnie podpisują uprawniony, że pod słowami „Moses Seller Spieger und Tafelglas Niederlage Lemberg Spitalgasse 4“ stampilią wyciśniętymi, własne swe imię i nazwisko podpisze.

Lwów, dnia 4 października 1890.

L. 40723

(6697 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Bank zaliczkowy we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ i przy takowej uwidoczniiono że:

1) na podstawie statutu z dnia 25 czerwca 1890 zawiązało się towarzystwo pod firmą: „Bank zaliczkowy we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą we Lwowie;

2) przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą spólnego kredytu wszystkich członków;

3) że czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

4) zarząd Towarzystwa sprawuje Dyrekcja złożona z dr. Adama Czyżewicza Władysława Terenkociego i Franciszka Kuczyńskiego, zastępcami zaś dyrekcji są dr. Bronisław Duleba, dr. Aleksander Lisiewicz i Stanisław Nikorowicz wszyscy we Lwowie zamieszkali;

5) wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące zamieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

6) poręka Towarzystwa jest ograniczoną i że za zobowiązania Towarzystwa odpowiadają członkowie według postanowień § 76 ustawy z 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. u. p wreszcie że

7) do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków dyrekcji.

Lwów, dnia 4 października 1890.

L. 4957

(6646)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca niniejszem wpisać do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie Oszczędności i pożyczek „Opatrzność“ w Miłowce“ iż dnia 4 maja 1890 nastąpił nowy wybór członków Dyrekcji i wybrani zostali dyrektorem referentem Józef Chodacki, jego zastępcą Kazimierz Ginalski, dyrektorem kasyerem Józef Milewski, jego zastępcą Jgnacy Misiłowski, dyrektorem kontrolorem Andrzej Omasta, jego zastępcą Gustaw Herrglotz, którzy pod wyciśnięciem stampilii firmy podpisywać będą J. Chodacki, J. Milewski, A. Omasta.

Wadowice, dnia 12 lipca 1890.

L. 24329

(6588)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że pod dniem 29 września 1790 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie pożyczkowe i Oszczędności Wzajemna Pomoc w Dobczycach, Stowarzy-

szczenie zarejestrowane z poręką nieograniczoną, że na ogólnem walnem Zgromadzeniu członków tegoż Stowarzyszenia w dniu 6 lipca 1890 odbytem w miejscu ustępujących członków i zastępców członków Dyrekcji wybrani zostali Dyrektorami: Stefan Michalski, Aleksander Kuchyt i Ignacy Habel, zastępcami dyrektorów: Tomasz Wątołek, Jan Płonka i Zygmunt Wilczyński, którzy firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisują będą, że pod wyciśniętą stampilią firmy Stowarzyszenia „Stowarzyszenie pożyczkowe i Oszczędności Wzajemna pomoc w Dobczycach z por. nieogr. w sądzie zapisane“ dwóch z Dyrektorów lub też jeden z Dyrektorów i jeden zastępca Dyrektora swoje nazwisko wraz z początkową literą swojego imienia podpiszą.

Kraków, dnia 19 września 1890.

L. 17038

(7162 1-3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zagubionego 4/4 pr. listu zastawnego galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Serya IV Nr. 2387 na 500 zł. opiewającego zawinkulowanego na rzecz gr. kat. probostwa w Cieplicach, aby takowy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzy dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej tud. sądowi przedłożył, ileże po upływie tego terminu w mowie będący list zastawny na ponowną prośbę c. k. prokuratury skarbu za nieważny uznany zostanie.

We Lwowie, 26 kwietnia 1890.

L. 41940

(7163)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Fabian Birnbaum“ handel wódką w Zniesieniu w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano i przy takowej uwidoczniiono, że Fabian Birnbaum jest właścicielem tejże.

Lwów, dnia 4 października 1890.

L. 5681

(7117 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Załosecach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Bucholtza, a w razie jego śmierci nieznanego jego spadkobierców że przeciw niemu wniósł pod dniem 16 września 1890 l. 5681 Józef Prokosz pozew o zapłacenie 200 zł. że na pozew ten termin do rozprawy sumarycznej w tutejszym sądzie na dzień 11 grudnia 1890 o godzinie 9 rano wyznaczony, zaś pozew ustanowionemu dla kuratorem w osobie c. k. notaryusza Marcina Mojseowicza doręczony został a zarazem poleca mu, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki dowodowe udzielił lub sądowi innego zastępcę wymienił, inaczej złe skutki opieszłości sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Załośce dnia 30 września 1890.

L. 5397

(7176 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karolinę Butor zwaną Pernaleczykową Józefa Kukuczki syna Michała i Jana Kukuczki syna Michała, że przeciw nim wniósł Jan Kukuczka zwany Fabis z Rajczy pozew de praes 5 września 1890 l. 5397 o uznanie go za wyłącznego właściciela 1/5 części północnej części parcel l. k. 2205 l. wh. 771 ks. gr. gm. kat. Rajcza I część objętej w powierzchni 15 morgów 1261^o kwd. ectr. zpn. w skutek czego dla nich kuratorem ad actum w osobie miejscowego c. k. notaryusza p. Józefa Kusionowicza ustanowiono, a do rozprawy ustnej termin na 12 grudnia 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc ich aby owemu kuratorowi środków obrony dostarczyli lub na czasie innego pełnomocnika sądowi przedstawili inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Miłowka, dnia 14 września 1890.

L. 1579

(6732 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefania Tynio iż przeciw niemu i Iwanowi Polańskiemu wniósł Hryć Handiak pozew, o zapłatę 60 zł. aw. zpn. na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 4 grudnia 1890 godzinę 9 z rana i że dla ochrony jego praw pana Jana Kilarzkiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Stefana Tynia, by udzielił dlań ustanowionemu zastępcy potrzebnych informacji lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 24 lipca 1890.

L. 17278. (7100 1-3)
 Sąd krajowy wyższy w Krakowie po-
 daje do wiadomości, że Piotr Michałek
 mianowany c. k. Notaryuszem w Jordano-
 wie po wykonaniu przysięgi dla c. k. No-
 taryusza przepisanej w dniu 22 paździer-
 nika 1890 do objęcia urzędu swego upowa-
 żnionym zostaje.
 Kraków, 28 października 1890.

L. 9245 (6563 2-3)
 C. K. Sąd powiatowy miej. del. w
 Brzeżanach ogłasza, że w sprawie awizacyj-
 nej Adolfa Cichońskiego przeciw Kazimierzowi
 Petterowi i Zygmuntovi Mękarskiemu o
 ustąpienie tych ostatnich z wynajętego lo-
 kalu sklepowego l. 245- w Brzeżanach P.
 adwokata dr. Czajkowskiego w Brzeżanach
 kuratorem rzeczonych, z miejsca pobytu
 niewiadomych awizatów ustanowił i wzywa
 tychże, ażeby ustanowionemu kuratorowi
 potrzebnej informacji udzielili lub innego
 zastępcę tut. sądowi podali.
 Brzeżany, dnia 30 września 1890.

L. 35827 (7161 2-3)
 C. k. Sąd krajowy dla spraw cywil-
 nych we Lwowie w skutek prośby Elżbiety
 1-o Borkiewicz 2-o Skólskiej i Maryi Bor-
 kiewicz zam. Pawlikowskiej z dnia 18
 sierpnia 1890 l. 35827 wzywa tych, którzy
 sobie do renty dożywczej po 792 zł. pol.
 3 gr. rocznie w stanie biernym majątności
 „Worwolińce część“ jak Dom 1. pag. 169
 n. 2 on. na podstawie zapisu Alexandra
 Siemiatkowskiego z daty Worwolińce 26
 marca 1798 do l. 5154 zainstalowanej,
 roszcżą pretensje, aby się z takowemi w
 przeciągu roku w lwowskim c. k. sądzie
 krajowym zgłosili, ileże w razie przeciwnym
 po upływie tego czasu na żądanie proszą-
 cych umorzenie i wykreślenie tego wpisu
 dozwolne będzie.
 We Lwowie, 30 sierpnia 1890.

L. 4377 (7071 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie
 nieznanego z miejsca pobytu Hrynia Ła-
 wrowskiego zawiadamia, że w sporze dro-
 biazgowym Myszkiety Weitman przeciw
 niemu pto 80 fl. aw. termin na dzień 23
 września 1890 wyznaczono a dla niego
 kuratora w osobie Iwana Kość z Dołżyny
 ustanowiono.
 Hrynia Ławrowskiego wzywa się też,
 by na powyższym terminie osobiście sta-
 nął lub też kuratorowi, albo innemu za-
 stępcy prawnemu udzielił potrzebnej infor-
 macji.
 Baligród, 5 sierpnia 1890.

L. 1127 (6535 2-3)
 Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu
 Maryi Groszkowej ustanawia się celem
 doręczenia rezolucji hipotecznej do l.
 1329/90 kuratorem adw. dr. Gaszyńskiego
 w Chrzanowie i o tem ją zawiadamia.
 Chrzanów, 18 września 1890.

L. 5216 (7124 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach
 wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia
 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. pat. z 8 listo-
 pada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie
 w celu przekazania niewymierzonego je-
 szcze liczebnie dla Grzybówki a wymierzo-
 nego kapitału dla Witosława wynagrodze-
 nia za zniesienie w majątnościach poniżej
 poszczególnych prawa propinacyjnego
 wyszynku i sprzedaży napojów spirytuso-
 wych jako to:
 Nazwa majątności Witosław Grzy-
 bówka.
 Liczba wyroku hipotecznego 248
 330.

Imię i nazwisko właściciela, Józef
 Ignacy Dezyderyusz trojga im. Witosław-
 ski.
 Kapitał wymierzony zł. 1400 et.
 Dzień oddzielenia prawa do wyna-
 grożenia 15 czerwca 1889 l. 2738, 15
 czerwca 1889 l. 2793,
 wzywa niniejszem wszystkich którzy przed
 dniem uwidocznienia w księgach hipote-
 cznych oddzielenia prawa do wynagrodze-
 nia nabyli prawa zastawu na hipotece
 dóbr wymienionych, ażeby pretensje swoje
 do dnia 1 grudnia 1890 w sądzie tutej-
 szym zgłosili, inaczej bowiem w myśl
 § 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853
 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie
 słuchani nie będą i uważani będą jako
 zewalający na przekazanie swych preten-
 syj na kapitał wynagrodzenia według por-
 ządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą
 prawo do zarzutów przeciw ugodzie mię-
 dzy interesowanymi w myśl § 5 powyższego
 patentu ewentualnie zawrzeć się mającej
 o ile pretensje nie zgłoszone w miarę po-
 rządku tabularnego na kapitał wynagrodze-
 nia zostałyby przekazane lub wedle § 27
 tegoż patentu przy hipotece zostawione.
 Zgłoszenia mają zawierać imię, na-
 zwisko i mieszkanie interesowanego, lub
 tegoż pełnomocnika mającego się wyka-
 zać legalizowanym pełnomocnictwem kwoty

pretensyj w kapitale i procentach i pozy-
 cye pod któremi w księgach są zapisane.
 Interesowani i mieszkający poza obrę-
 bem sądu tutejszego mają wskazać pełno-
 mocników do odbierania uchwał sądowych
 inaczej takowe wysyłane będą pocztą do
 zgłaszającego się ze skutkiem prawnym
 doręczenia do rąk własnych.
 Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
 Brzeżany, dnia 13 września 1890.

L. 2353 (7166 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemysłu
 uwiadamia Herscha Adolfa z życia i miej-
 sca pobytu nieznanego, względnie spadko-
 bierców tegoż z życia i miejsca pobytu
 nieznanych, że Morus Mund przeciw
 niemu wniósł pod dniem 25 lutego 1889
 l. 2353 pozew o własność hipotecznej sumy
 256 zł. 19 ct. zpn. który uchwałą z dnia
 dzisiejszego do postępowania pisemnego za-
 dekretowany i że termin w tej sprawie na
 dzień 7 maja 1889 o godz. 10 rano w tu-
 tejszym sądzie wyznaczony został.
 Zarazem ustanowił sąd dla tegoż po-
 zwanego kuratora w osobie adw. dr. Ro-
 senbacha z zastępatwem adw. dr. Mendro-
 chowicza i poleca pozwanemu aby co do
 swej obrony z kuratorem się porozumiał,
 lub innego pełnomocnika sądowi przedsta-
 wił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie
 będzie musiał przypisać.
 Przemysł, 6 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

Dla właścicieli bydła!
 Podczas karmienia kartoflami bydła,
 zdarzają się częste wypadki udławienia i z
 braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gar-
 dzieli wołu lub krowy zmuszoną się bywa
 dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi
Przyrząd gumowy (kautuczowy)
dla bydła.
 " 6347
Alojzego Hübnera
 we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

Pod gwarancją!
 Nie ma nic lepszego nad
francuską masę
 do zapuszczania miękkich
 i twardych podłóg
 jedyny skład
Alojzy Hübner
 Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.
 W Andrychowie p. A. Pukalski,
 p. Juliusz Schnitzer,
 „Białej kolo Bilska p. Fr. Schlee,
 p. Emil Kruppa,
 „Rielsku p. Samuel Steffan,
 „Bilsku (Szlask austr.) Rudolf Tomka,
 „Bochni p. J. Michalik,
 „pani F. Górka,
 „Brody, Witkowski i Ska-
 „Buczacz Klemens Rogoziński,
 „Chyrowie p. F. Strzalecki,
 „Czortkowie M. Rosenzweig,
 „Dembię p. J. Bros,
 „p. Stanisław Serebucki,
 „Grybów A. Muszyński,
 „Jaśle p. Ignacy Kowalski,
 „Jarosławiu pani M. Pospiech,
 „p. K. Zabłotny,
 „p. O. Strassberg,
 „Kamionce strumikowej p. J. Sklenka,
 „Kałużu p. Ksawery Ziśka,
 „Kępcach p. Karol Zakrzewski,
 „Kolbuszowie p. F. Goldamer,
 „Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,
 „Krakowie p. Fr. Lenert,
 „p. Piotr Jadowski,
 „p. Michał Karas,
 „p. J. Kosz,
 „p. Nagel,
 „p. Roman Drobner,
 „p. Józef Sklarczyk,
 „Krzyszowicach p. Jan Sanak,
 „Leżajsku p. S. Pomeranz,
 „Lisku p. R. Barański,
 „Zańducie p. I. Cetnarski,
 „p. Gabriel Bałuckiński,
 „Mialcu pani I. Frutowska,
 „Moderówce p. Wl. Gurł,
 „Nowym Sączu I. Kosterkiewicz wd. uast.
 „Oleszycach p. J. Kamiński,
 „Oświęcimiu p. Sten. Dołkowski,
 „Przemysłu pp. Ludkiewicz i sp.,
 „Radomyślu kolo Dembię W. Bartoszyński,
 „Rzeszowie p. Jul. Holzer,
 „Sanoku p. A. Długanowski,
 „Samborze p. Bronisław Mański,
 „p. Bronisław Zuławski,
 „Sieniawie p. M. Engelberg,
 „Stanisławowie p. W. Waldek,
 „Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,
 „Tarnowie p. T. Scharf,
 „p. A. Müldner i Sp
 „p. S. Szjja,
 „Tarnopolu p. T. Rozumowski,
 „Ustrzykach pani W. Rutkowska,
 „Wadowicach p. I. Pchl,
 „p. A. Keiner,
 „Złoczowie p. J. Kordecki,
 „Żywcu p. Aleksander Waniek,
 „Zółkwi p. Juliusz Osiearczyk.

Do serc litościwych!
 Przy ulicy Sokoła L. 7 mieszka wdowa po ręk-
 dzielniku z pięcioroga drobnych dzieci. Będąc bez
 najmniejszego utrzymania, uprasza o jakikolwiek
 bądź wsparcie.
 Pierwsza c. k. austriacko-węgierska
 i wyłącznie przyw. 443
fabryka farb do fasad
Karola Kronsteinerera w Wiedniu
 poleca swoje dobrocią niezrównane
farby do fasad
 Jedyny skład dla Galicji
 i sprzedaż w handlu farb i materiałów
Alojzego Hübnera
 we Lwowie,
 ulica Karola Ludwika L. 13.

KODEKS ROBOTNICZY
 czyli 6401
Robotnicze ustawy austriackie
 zestawione i objaśnione przez Michała Koczyńskiego, b. profesora
 Uniw Jagiell. (Kraków, 1890, 8vo, 15 ark. dr, X i 223 str.) do na-
 bycia w drukarni Wł. L. Anczyca i Sp. w Krakowie po cenie
 1 zł. 20 ct. w. a.

Główny skład
BIELIZNY
 systemu dr. Jaegera
w magazynie Schayerów
 we Lwowie.
 Cennik fabryczny na żądanie franko.
 6140

Ocet desinfekcyjny silnie odwanajający i odwietrzający powietrze, używany w bio-
 rach, korczarach i do skrapiania sukien. Flakon 25 i 50 et.
Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy ma-
 szkodliwą chorobę, dając przyjemny i aromatyz-
 omy zapach. Używa się w sypialniach, pokojach sypialnych, miano-
 wieciami dziecięcych. Flakon 25 i 50 et.
Trociczki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszcza powie-
 trze.
Powietrze lasów iglastych w pokoju utrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła sosnowego! Przeczą miłego lasowego zapachu, posiada nie-
 wspaniałe właściwości higieniczne. Oczyszcza i odwieża powietrze
 w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy
 do oddechania osobom cierpiącym na choroby płuc. — Flakon 60 et., rozpyla-
 cze od 30 ct. do 3 zł.

J. IHNATOWICZ 6358
 Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
 w Krakowie Sukienice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego
 kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie
 dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.
 Jako dobrą i pewną lokację poleca
4 1/2 pre. listy hipoteczne
5 pre. listy hipoteczne premiiowane
5 pre. listy hipoteczne bez premii
4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 pre. listy Banku krajowego
4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,
 które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
 po cenach najkorzystniejszych.
Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylo-
 sowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za
 gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rze-
 czywistych kosztów.
 Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za
 zwrotem kosztów, które sam ponosi.
 6292